

# MIEJSCOWA

## na weekend

nr 5/1001

TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO  
GAZETA BEZPŁATNA

**BĄDŹ WIDOCZNY!**

**ZAMÓW  
OGŁOSZENIE  
JUŻ DZIŚ!**

- ✓ BEZPŁATNY TYGODNIK
- ✓ 10.000 SZTUK NAKŁADU
- ✓ ZASIĘG POWIATOWY

**ZADZWOŃ - 797 175 329**  
reklama@miejscowa.pl

# Zagraли od serca



„Przejrzyj na oczy” to hasło tegorocznej, 30. edycji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Mimo deszczu, wiatru i ograniczeń sanitarnych, jak co rok mieszkańcy, wolontariusze, darczyńcy otworzyli wielkie serca i wsparli szlachetną zbiórkę

Strona 12

## WYDARZENIA

### Ruszyli z kopyta



Strona 6

## AKTUALNOŚCI

### Od budżetu do szatni



Strona 7

## SPORT

### Poranna promocja w Lodowej Arenie



Strona 15



# Wietrzny weekend



fol. KP PSP Legionowo

Silny wiatr, który w porywach osiągał nawet 100 km/h, towarzyszył nam prawie przez cały weekend. Oznaczało to, że jak zwykle w tego typu przypadkach strażacy mieli pełne ręce roboty. Od nocy z soboty na niedzielę (29/30 stycznia), przez całą niedzielę oraz w noc z niedzieli na poniedziałek (30/31 stycznia) na terenie całego powiatu interweniowali oni przeszło 50 razy.

Jednostki z Państwowej Straży Pożarnej oraz druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej najczęściej wyjeżdżali do zdarzeń na terenie Legionowa i gminy Jabłonna. Wichura nie oszczędziła jednak też i innych gmin powiatu. Większość interwencji dotyczyła połamanych drzew. Jak wynika z informacji przekazanych przez legionowską komendę, silny wiatr powalił ich około dwudziestu. Zastępy JRG i OSP interweniowały też przy zerwanych przez wichurę liniach ener-

getycznych. Miało to miejsce między innymi na terenie Legionowa, Wieliszewa, Olszewnicy Starej, Skrzyszewa oraz na terenie gminy Serock. Gwałtowne podmuchy wiatru uszkadzały też niestety budynki, a także inne elementy lokalnej infrastruktury. Strażacy wyjeżdżali na przykład od zerwanych dachów, uszkodzonych elewacji i powalonych metalowych wiat. W żadnym z tych zdarzeń na szczęście nikt nie ucierpiał.

zig

## Potrącenie na pasach

W środę (26 stycznia) około godziny 18.30 na skrzyżowaniu ulic Suwalnej i Leśnej w Łajskach doszło do groźnego wypadku. Samochód osobowy potrącił tam pieszego. Mężczyzna z obrażeniami ciała trafił do szpitala.

Z ustaleń policji wynika, że 39-letnia kobieta kierująca pojazdem marki Citroen nie zachowała wystarczającej uwagi przed przejściem dla pieszych i potrąciła przechodzącego tamtędy 68-letniego mężczyznę. Poszkodowany miał obrażenia rąk, nóg i prawdopodobnie także urazy wewnętrzne. Po przebadaniu go przez Zespół Ratownictwa Medycznego zdecydowano o przewiezieniu

mężczyzny do szpitala. Kobieta kierująca citroenem była trzeźwa.

Na miejscu wypadku interweniowały dwa zastępy straży z JRG Legionowo, policja oraz karetka pogotowia. W trakcie działań ruch na ul. Suwalnej był całkowicie zablokowany. Dokładny przebieg tego zdarzenia ustali policja.

zig



fol. KP PSP Legionowo

## Przestępstwo z dymkiem

W ostatnim tygodniu policjanci z legionowskiej komendy zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej zatrzymali na terenie miasta dwie osoby trudniące się handlem papierosami pochodzącymi z przemytu. Zabezpieczono przy nich w sumie 20 tysięcy sztuk „lewych” fajek.

Do pierwszego zatrzymania doszło w okolicach ulicy Krasińskiego. W ręce policjantów wpadł tam wówczas 31-letni mieszkaniec Legionowa. Chwilę później na ulicy Sobieskiego mundurowi zatrzymali natomiast 34-letniego obywatela Arme-

nii. Przy obu mężczyznach znaleziono wyroby tytoniowe bez polskich znaków akcyzy. Za złamanie przepisów Kodeksu karnego skarbowego obaj mężczyźni odpowiedzą wkrótce przed sądem.

zig



## Pomoc w identyfikacji

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Legionowie zwracają się o pomoc w identyfikacji mężczyzny, którego zwłoki zostały znalezione prawie cztery lata temu w miejscowości Łajski.

Ciało, które znajdowało się w okolicy przepustu kolejowego nieopodal ul. Brzozowej, odkryto dokładnie 22 kwietnia 2018 roku. W ubraniu denata nie było żadnych dokumentów ani innych rzeczy, które mogłyby pomóc w jego identyfikacji. Stąd też apel do mieszkańców. Mężczyzna w chwili śmierci miał około 52 lat – plus minusz dziewięć lat, a ważył około 66 kg. Jego charakterystycznymi cechami były: złamany nos o szerokiej nasadzie, prze-

krzywiony lekko w lewą stronę, oraz brak uzębienia. Jak ustalili policjanci biegli, zmarły prawdopodobnie prowadził niestabilizowane życie i nie odżywał się regularnie.

Osoby, które rozpoznały mężczyznę lub mogą pomóc w ustaleniu jego tożsamości, są proszone o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Legionowie pod numerem telefonu 22 774 27 77 lub z najbliższą jednostką policji.

zig



## Rybki na lewo

Okolice elektrowni wodnej w miejscowości Dębe to jedno z miejsc, gdzie wędkarze najchętniej łowią ryby. Problem polega na tym, że jest to teren objęty całkowitą ochroną i połów jest tam zabroniony. Miejsce to znają też policjanci wodniacy, którzy często tę okolicę patrolują. Dzięki temu ostatnio również i oni mieli tam udany połów.

W zeszły czwartek (27 stycznia) około godziny 23.00 na gorącym uczynku mundurowi zatrzymali tam dwóch mężczyzn: 64-letniego mieszkańca powiatu oraz 63-letniego warszawiaka. Mężczyźni zostali wylegitymowani, po czym poinformowani o popełnie-

niu przestępstwa. Zgodnie z przepisami ich sprzęt wędkarski został zabezpieczony. Po kilku godzinach wędkarze zgłosili się na komisariat policji, gdzie przedstawiono im zarzut nielegalnego połowu ryb. Grozi im za to do dwóch lat więzienia.

zig



# Postęp technologii jest naszym sprzymierzeńcem

## Rozmowa z Prezesem Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągowo-Kanalizacyjnego „Legionowo” Sp. z o.o. Grzegorzem Gruczkiem.

– Dzięki nowoczesnej technologii jesteśmy w stanie realizować inwestycje nie tylko sprawnie, lecz także unikając najmniejszej ingerencji w środowisko. Mówię przede wszystkim o przewiertach sterowanych. Tempo realizacji prac związanych z budową i modernizacją sieci to podstawowa, bardzo odczuwalna zmiana na przestrzeni ostatnich lat – mówi Grzegorz Gruczek, Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągowo - Kanalizacyjnego „Legionowo” Sp. z o.o.

– Jak w okresie pandemii udało się państwu wykorzystać potencjał nowych technologii IT, aby ograniczyć bezpośredni kontakt międzyludzki, z myślą o bezpieczeństwie pracowników i klientów?

– Dobrze, że zaczął pan od informatyzacji. Mój plan wdrożenia zdalnych odczytów wykracza poza pandemię i choć miał na początku wielu przeciwników, udało mi się osiągnąć stuprocentowy wynik. Okazuje się, że w okolicznościach pandemii te działania poprzedzające pojawienie się koronawirusa były strzałem w dziesiątkę. Wraz z wirusem pojawił się bowiem strach przed kontaktem pracownika z zewnątrz i dystans społeczny. Równoległe ważnym elementem naszej strategii eliminującym ryzyko zakażenia wirusem była możliwość przejścia na faktury elektroniczne, jaką daliśmy naszym klientom. Za pośrednictwem elektronicznego Biura Obsługi Klienta

osoby korzystające z naszych usług mogą się zalogować i sprawdzić zarówno bieżące, jak i archiwalne rozliczenia. W tej chwili już ponad 50 proc. naszych odbiorców wybrało zdalną formę obsługi, a liczba nowych zgłoszeń wciąż rośnie. Pomijając względy ekologiczne związane z oszczędnością papieru, w okresie pandemii ludzie mocno wzięli sobie do serca kwestie bezpieczeństwa i podejmują różne kroki, żeby zadbać o własne zdrowie.

Drugim elementem informatycznym, który został ostatnio wprowadzony, jest system wymiany wodomierzy z pominięciem stosów drukowanych dokumentów. Podpis rysikiem na tablecie załatwia sprawę. To również duże ułatwienie, zwłaszcza w tych wyjątkowych czasach. Dodatkowo proces zdalnego odczytu stanu wodomierzy przyspieszają tablety przeznaczone do tego celu. Rozwiązanie to pozwala na dowolność wyboru trasy, a jednocześnie system komunikuje, jeśli jakiegokolwiek gospodarstwo domowe zostało pominięte w odczycie. Myślę, że wkrótce 5G jeszcze bardziej usprawni ten proces, wysyłając sygnały ze stacji bazowych. Na tę chwilę zostaniemy przy obecnym systemie, który się sprawdza. W 50-tysięcznym mieście zdalny odczyt liczników zajmuje nam 2 dni. Do niedawna proces zbierania danych był mocno rozłożony w czasie i angażował kilku pracowników. Na szczęście przy efektywnym zarządza-



niu wdrożenie nowoczesnych technologii ograniczających czynnik ludzki nie oznacza, że dotychczasowi pracownicy muszą być zwolnieni. Równie dobrze mogą otrzymać nowe zadania i dzięki temu być dalej przydatni firmie.

– Czy przyłączenia do sieci wodociągowych i kanalizacyjnych już nie postępują tak szybko jak w ostatnich latach?

– W ubiegłym roku przyłączyliśmy do sieci 300 nowych gospodarstw. Stopniowo dochodzimy do momentu, kiedy system się domyka. Aż 98 proc. mieszkańców z terenu naszej działalności korzysta z usług w zakresie systemu kanalizacji, a 97 proc. jest podłączonych do systemu wodociągowego. Udało się kompleksowo zmodernizować również nasze pompownie kanalizacyjne. Filtry węglowe sprawiły, że obiekty są neutralne pod względem zapachów. Co więcej, kraty,

logiczny. Do tych aspektów przywiązujemy dużą wagę.

– Czy postęp w branży ogranicza się wyłącznie do technologii i przejścia na system zdalny? Czy materiały wykorzystywane do budowy sieci też są coraz nowocześniejsze?

– W zakresie kanalizacji obserwujemy powrót do kamionki. Ten materiał dominuje w nowych inwestycjach kanalizacyjnych, zwłaszcza na kluczowych odcinkach sieci, jako lepszy niż PVC. Jeśli chodzi o wodociągi, najważniejsze magistrale najlepiej wykonywać z żeliwa sferoidalnego. Równoległe stosujemy PE, czyli polietylen. Chciałbym jednak wyraźnie zaznaczyć, że to dzięki technologii jesteśmy w stanie realizować inwestycje nie tylko sprawnie, lecz także unikając ingerencji w środowisko. Mówię przede wszystkim o przewiertach sterowanych. Tempo realizacji prac związanych z budową i modernizacją z budową i modernizacją w porównaniu do innych lat jest niemal identyczne. To samo mogę powiedzieć o obrotach i przychodach firmy, zwłaszcza że od 5 lat praktycznie nie zmienialiśmy cen.

– Czy ze względu na pandemię firma była zobligowana do wprowadzenia dodatkowych zabezpieczeń, żeby nie dopuścić do zarażenia użytkowników?

– Powiedziałbym, że wręcz przeciwnie – woda może odkazić. W kontekście pandemii mówi się o wszystkich branżach, tylko nie o nas. Tymczasem to wodociągi są kluczowym ogniwem w walce, która rozgrywa się od marca 2020 roku. Woda nie tylko

nie jest nośnikiem wirusa, ale jest wręcz podstawowym czynnikiem utrzymywania higieny, który w efekcie zapobiega rozprzestrzenianiu się źródła zarażeń.

– W okresie pandemii wiele osób przeszło na pracę zdalną i zostaje w domach. Czy ten stan rzeczy przełożył się na statystyki poboru wody?

– Jestem zaskoczony, ale zużycie wody w porównaniu do innych lat jest niemal identyczne. To samo mogę powiedzieć o obrotach i przychodach firmy, zwłaszcza że od 5 lat praktycznie nie zmienialiśmy cen.

– Tej zimy wiele spółek nie wytrzymało konfrontacji z mrozem i musiało stawić czoła awariom. Z jakiego okresu pochodzą najstarsze elementy systemu wodociągowo-kanalizacyjnego, jakim dysponuje legionowska spółka?

– W 2020 i 2021 roku wymieniliśmy łącznie 7 km sieci, pochodzącej jeszcze z lat 70. i 80. Tym samym wyeliminowaliśmy najłabsze punkty sieci, na których zdarzały się awarie. Wspomniałem też o likwidacji pompowni opartych na kratkach. Dziś mogę z pełnym przekonaniem powiedzieć, że dzięki realizowanym inwestycjom mamy naprawdę nowoczesną, ekologiczną i wydajną infrastrukturę, wyposażoną w liczne udogodnienia. Do tej pory pozytywnie zdaliśmy egzamin – dowiedliśmy, że jesteśmy przygotowani do świadczenia usług w każdych warunkach. Mam nadzieję, że kolejne sprawdziany dadzą również dobry wynik.

## Czas na deklaracje

Wprowadzie zostało jeszcze trochę czasu, ale ze zgłoszeniem domowego źródła ciepła nie warto czekać na ostatnią chwilę. Bo jeśli ktoś się spóźni lub o tym zapomni, wokół niego może zrobić się gorąco...

Obowiązek złożenia deklaracji do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków, mającej na celu zebranie danych o źródłach ciepła i spalania paliw w budynkach mieszkalnych oraz niemieszkalnych, wszedł w życie 1 lipca ubiegłego roku. Wynika on z zapisów ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o wspieraniu termomodernizacji i remontów oraz

o centralnej ewidencji emisyjności budynków. Zgodnie w tym akcie prawnym każdy budynek, który posiada źródło ciepła lub spalania paliw, np. piec węglowy, kocioł gazowy lub pompę ciepła, należy zgłosić poprzez wypełnienie stosownej deklaracji. Zaniechanie tego obowiązku przez właściciela nieruchomości lub zarządcę budynku może skut-

kować karą grzywny. Należy też mieć na uwadze, że wpisanie źródła ogrzewania do centralnej ewidencji emisyjności budynków jest w przypadku osób używających pieców węglowych warunkiem uzyskania dodatku osłonowego z tytułu wzrostu cen energii.

Jeżeli chodzi o terminy, deklarację dotyczącą źró-



dła ciepła i spalania paliw, które zostało uruchomione przed 1 lipca 2021 r.,

należy zgłosić w terminie 12 miesięcy (czyli najpóźniej do 30.06.2022 r.). Natomiast

dla nowego źródła ciepła, uruchomionego po 1 lipca, deklarację należy zgłosić w terminie 14 dni. W Legionowie można to zrobić przez Internet lub w wersji papierowej, w miejskim Referacie Ochrony Środowiska, oraz listownie. Wzory deklaracji dla budynków mieszkalnych i niemieszkalnych dostępne są na stronie internetowej ratusza. Przykładowo wypełnione deklaracje oraz odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania można też znaleźć na stronie Głównego Urzędu nadzoru Budowlanego.



# Na froncie zdrowia

**Kiedy już bitwa o powstanie szpitala w Legionowie została wygrana i opadł kurz wzniesiony przez uczestników jego uroczystego otwarcia, licząca ćwierć tysiąca osób załoga placówki mogła w spokoju zacząć wypełniać swoje obowiązki. Jak zapewniają jej szefowie, wszystko jest gotowe do walki o zdrowie pacjentów. I jeśli na Piaskach mają nie być z czegoś leczeni, to tylko ze złudzeń.**



Otwarcie szpitala wojskowego, jaki w ciągu dwóch lat wyrósł przy mundurowej przychodni na Piaskach, trudno było legionowianom i mieszkańcom powiatu przeczyć. Zwłaszcza tym śledzącym przekazy lokalnych oraz

krajowych mediów. Otwarcie i dla pacjentów, i dla oficjeli, których zaproszono na krótką uroczystość z udziałem szefa resortu obrony. Na rozesłane z politycznego klucza wici goście przybyli bez wahania. – W życiu każdego człowieka

są daty i wydarzenia, które się wspomina, celebry, do których się chętnie wraca. Również w życiu wspólnot samorządowych, które budujemy od ponad 30 lat, są na pewno takie zdarzenia, które już za naszego życia stają się historyczne. I nie

ulega wątpliwości, że to, co nastąpiło 19 stycznia 2022 roku, dla Legionowa, dla powiatu legionowskiego jest wydarzeniem historycznym – uważa starosta Sylwester Sokolnicki. Trudno bowiem ukryć, że głęboko w historii osadzone są też marzenia o posiadaniu przybytku, gdzie mieszkańcy mieliby zapewnioną opiekę szpitalną. – Idea jego powstania narodziła się już na początku lat 90. I dzięki zaangażowaniu wielu ludzi mamy w dniu dzisiejszym pozytywny finał. Oczywiście jest wiele osób, które zasługują na podziękowanie w tym temacie – podkreśla samorządowiec.

Bodaj każda z nich, na czele ze zwierzchnikiem MON, podziękowania w trakcie otwarcia się doczekała. Teraz jednak kluczowe jest nie to, dzięki komu szpital powstał, lecz jak sprawnie będzie funkcjonował. – Naszym priorytetem na chwilę obecną, na dzisiaj, jest otworzyć szpital, przyjąć pacjentów, przetestować wszystkie ścieżki i działać sprawnie – tak, żebyśmy już teraz mogli zacząć służyć mieszkańcom powiatu i zabezpieczyć im podstawową opiekę zdrowotną na poziomie ambulatoryjnym, na poziomie

szpitala i również na poziomie referencyjnym – mówi płk dr n. med. Robert Ryzek, komendant-dyrektor szpitala w Legionowie. Po czym dodaje: – Chcemy odnaleźć się tutaj na rynku, chcemy zapełnić tę dużą lukę, duży brak w zabezpieczeniu potrzeb zdrowotnych dla pacjentów z całego powiatu. Wiemy, że jest on bardzo zaludniony, ma około 120 tysięcy mieszkańców, i chcemy tym wszystkim ludziom służyć pomocą medyczną.

Tak cywilom, jak i – a może nawet przede wszystkim – żołnierzom ze stacjonujących w okolicy jednostek wojskowych oraz słuchaczom Centrum Szkolenia Policji. Wszystko, jak zapewnia mózg całej inwestycji, zostało uszyte na miarę. – Szpital w Legionowie powstał jako filia Wojskowego Instytutu Medycznego i naszym celem w momencie, kiedy projektowaliśmy jego strukturę oraz wyposażenie, było ściśle odniesienie się do potrzeb zdrowotnych mieszkańców. A zatem struktura – to, jakie znajdują się tu oddziały, jakie jest wyposażenie tego szpitala, to wszystko jest pochodną potrzeb zdrowotnych

mieszkańców Legionowa i okolic – tłumaczy gen. dyw. prof. dr hab. n. med. Grzegorz Gielerak, dyr. Wojskowego Instytutu Medycznego w Warszawie.

Póki co wojskowy szpital zameldował się na rynku medycznym i – poza sygnalizowanymi przez mieszkańców kłopotami z dodzwonieniem się do placówki – działa bez większych przeszkód. Zdążył już też niestety odnotować kilka zgonów. Tego jednak, zwłaszcza w dobie pandemii, uniknąć w żadnym szpitalu nie sposób. Można za to próbować sprawić, aby zdarzało ich się tam jak najmniej. – Liczę na to, że to, co udało nam się tu stworzyć; to, że jest to szpital – jedyny, póki co, w Polsce – rangi powiatowej funkcjonujący jako struktura szpitala klinicznego, zagwarantuje wszystkim pacjentom trafiającym do tej placówki możliwość prowadzenia diagnostyki i terapii na najwyższym poziomie – podsumowuje gen. Gielerak.

Biorąc jego deklaracje za dobrą monetę, lepiej jednak uwierzyć mu na słowo, niż osobiście sprawdzać ich prawdziwość. A na co dzień trzeba po prostu dbać o zdrowie i nawet od najlepszych szpitali trzymać się z daleka...

Wonder

## Zmiany w 500 plus

**Przyjmowanie wniosków o realizację wypłat z programu „Rodzina 500 plus” w 2022 roku przejął Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Aby otrzymywać 500 plus po 1 czerwca, nowy wniosek należy złożyć już do ZUS. Jak i gdzie można to zrobić?**

1 stycznia 2022 ZUS zaczął przyjmować wnioski o 500 plus składane przez rodziców nowonarodzonych dzieci. Pierwsze wypłaty zostały zrealizowane jeszcze przed końcem stycznia. Rodzice, którzy chcą przedłużyć 500 plus na kolejny okres rozliczeniowy tj. 1 czerwca 2022 – 31 maja 2023 wnioski o przyznanie świadczenia mogą składać od 1 lutego 2022 roku. Aby utrzymać ciągłość świadczenia, najlepiej zrobić to przed

końcem obecnego okresu rozliczeniowego, a więc do 31 maja 2022.

Wnioski o przyznanie 500 plus ZUS przyjmuje tylko drogą elektroniczną. Istnieje kilka sposobów na wypełnienie i przesłanie formularza, np. przez Platformę Usług Elektronicznych (PUE) ZUS, znajdującą się pod adresem [www.zus.pl/pue](http://www.zus.pl/pue). Tu wymagane jest posiadanie aktywnego konta, do założenia którego nie-

zbędne jest potwierdzenie tożsamości za pomocą profilu zaufanego ePUAP, systemów bankowości elektronicznej lub elektronicznego podpisu kwalifikowanego. Alternatywą jest bezpośredni kontakt z ZUS i zweryfikowanie danych przez urzędnika. Formularz można złożyć także przez bankowe systemy transakcyjne lub portal [Emp@tia](mailto:Emp@tia). Tak jak w przypadku ZUS PUE, wymagane tu będzie podpisanie się profilem zaufanym, bądź elektronicznym podpisem kwalifikowanym.

Wypłaty 500 plus będą przez ZUS realizowane wyłącznie bezgotówkowo, na wskazany przez wnioskodawcę numer rachunku bankowego. Osoby wykluczone cyfrowo mogą skorzystać ze specjalnych stanowisk komputerowych w oddziałach ZUS.

Infolinia dot. programu 500 plus: (22) 290-55-00.

oprac. SP

## Wniosek na relaks

**Dobry radny powinien mieć... dobry słuch. Jednym z jego głównych zadań jest przecież wsłuchiwanie się w głos mieszkańców. Paweł Głazewski, legionowski radny Porozumienia Samorządowego z osiedla Piaski, od lat nie ma z tym problemu, czego dowodem może być kolejna inicjatywa dotycząca „mundurowej” części miasta.**



foto: Facebook

Pomysł, jak zakomunikować na Facebooku Paweł Głazewski, wyszedł od samych wyborców, którzy przecież najlepiej wiedzą, czego w okolicy brakuje im do pełni szczęścia. Dlatego też, idąc za ich sugestią, w środę (19 stycznia) radny pojawił się w ratuszu, aby złożyć tam wniosek dotyczący stworze-

nia na Piaskach kolejnej oazy zieleni. – Zainspirowany głosem naszych seniorów, złożyłem dziś pismo dotyczące budowy zielonego skweru przy ulicy Piaskowej, w okolicach Muzeum Historycznego i parkingu przy bocznym wejściu do Szkoły Podstawowej nr 8. Znalazłyby się tam między innymi ławeczki, żywirowe alej-

ki, zielone nasadzenia i kilka latarni. Znając mnogość zasług pana prezydenta na rzecz legionowskich seniorów, mam wielkie przeczcucie, że wniosek zyska jego uznanie i doczeka się szybkiej realizacji – nie ukrywa sympatyczny samorządowiec.

Wśród atutów takiej lokalizacji radny wymienia znajdujący się tam drzewostan, bliskość muzeum, które razem z ratuszem mogłoby wykorzystywać skwer do organizowania miejskich imprez, wspomina też o seniorach z osiedla policyjnego i wojskowego, którzy mogliby tam odetchnąć z drozdzie z lub na zakupy. Nie wspominając o wpisywaniu się całej inicjatywy w proekologiczną politykę władz Legionowa i akcję „dogęszczania” go zielenią. Argumentów przemawiających za realizacją idei mieszkańców jest zatem pod dostatkiem.

RM





# Mozaika na dobry początek

Stworzona i prowadzona przez Andrzeja Bochacza Legionowska Pracownia Witraży i Mozaiki 12U zostawiła już w mieście wiele pięknych śladów. W grudniu ubiegłego roku, za sprawą realizacji projektu pod nazwą „Okruchy czasu”, dołączył do nich kolejny – mozaika przygotowana z okazji 70. rocznicy nadania Legionowu praw miejskich.

Nowe dzieło Pracowni umieszczono nieopodal głównego wejścia do ratusza. – To jest koncepcja, która tkwiła mi w głowie, kielkowała, pączkowała, narastała w ciągu minionych kilku lat. Początkowo myślałem, że będą to witraże

– śladem po tym są trzy, może cztery związane z historią miasta witraże znajdujące się w holu ratusza. Po kilku latach przerwy, ponieważ szukaliśmy miejsca i rozwiązania, jak to zrobić, spotkałem się z prezydentem Romanem Smogorzewskim,

porozmawialiśmy sobie i z pewnym momencie padła z jego strony propozycja wykonania mozaiki związanej z obchodzonym w bieżącym roku 70-leciem uzyskania przez Legionowo praw miejskich – opowiada Andrzej Bochacz.

Jak postanowiono, tak możliwie szybko zrobiono. Ustalając, że warty 20 tys. zł prezent na przypadające trzeciego maja urodziny miasta będzie zrealizowany w ramach inicjatyw lokalnych. Niecodzienny obraz ma wymiary 2,7 m na 1,5 m i przedstawia elementy architektury dawnego oraz obecnego Legionowa. Przy tej skali dzieła twórcy mozaiki mieli naprawdę sporo pracy. – Zaprosiłem do tego seniorów, młode i nieco starsze osoby niepełnosprawne, Centrum Integracji Społecznej, wolontariuszy, instruktorów i w takim składzie udało nam się zrealizować projekt, plonem którego jest mozaika, którą już można oglądać na jednej ze ścian Urzędu Miasta w Legionowie, poświęcona właśnie tej wyjątkowej rocznicy.

Bywało, że w pracowni przy ulicy Jagiellońskiej nad dziełem pracowało jednocześnie około dwudziestu osób. Łącznie w ciągu trzech miesięcy przyłożyło do niego rękę prawie pół setki artystów, działając także w Klubie Seniora Amicus i w Warsztatach Terapii Zajęciowej św. Rity. Niejako w nagrodę mieli oni możliwość podpisania się na specjalnym szklanym pasku, który następnie został wkle-

jony do mozaiki. Nawiasem mówiąc, jej przytwierdzenie do ściany również stanowiło dla twórców spore wyzwanie. – Kładzie się to, czyli mocuje, przy pomocy kleju, który zawiera wodę. Tak więc montaż czegoś takiego w grudniu jest lekko ryzykowny. Ale dzięki prognozom pogody udało nam się znaleźć idealny dzień i na początku grudnia mieliśmy kilka dni na plusie, kiedy położyliśmy mozaikę i to

lejších mozaikowych „okruchów” z miejskiej przeszłości. – W sumie to ma być 10, może 11 prac. Dzięki współpracy z Muzeum Historycznym w Legionowie, z dyrektorem Jackiem Szczepańskim, uzyskaliśmy od kolegów z muzeum listę ważnych wydarzeń w historii naszego miasta. No i stworzyliśmy harmonogram tych najbardziej znaczących – pewnie w przyszłości jeszcze do konsultacji – i w kolejnych



wszystko ładnie się związało, trzyma się i wygląda przyzwoicie – ocenia założyciel Legionowskiej Pracowni Witraży i Mozaiki 12U.

Pierwszy element kolektywnie realizowanego z inicjatywy Fundacji Promień Słońca dzieła Pracownia 12U ma już więc za sobą. Wkrótce zaś, choć nie tak prędko, przyjdzie pora na przygotowywanie ko-

latach chcielibyśmy realizować takie same, jeśli chodzi o gabaryty, montowane więcej w tym samym miejscu mozaiki – zapowiada Andrzej Bochacz. Mają one powstawać z częstotliwością jednej na każdy kalendarzowy rok. Co oznacza, że realizacja projektu „Okruchy czasu” potrwa przez okrągłą dekadę.

Waldek Siwczyński

## Aktywuj usługę e-FAKTURA



W celu otrzymywania faktur drogą elektroniczną prosimy o przesłanie na maila uzupełnionego formularza zgłoszeniowego dostępnego na naszej stronie internetowej <http://www.pwklegionowo.com/e-faktura/>



Ja mam,  
a Ty?

**Komfort**  
**Wygoda**  
**Ekologia**

**PREZENT GRATIS !!!**

 / PWKLegionowo  
 bok@pwklegionowo.pl  
 (22) 774 - 10 - 62

Dobra woda z Legionowa  
**pwk**  
LEGIONOWO



# Ruszyli z kopyta

Chociaż wykonawca legionowskiego tunelu w ciągu ulic Polna – Kwiatowa używa tylko mechanicznych koni, zawarta w tytule aluzja do tych prawdziwych jest całkowicie uzasadniona. Od wejścia na teren budowy firma INTOP Warszawa robi bowiem wszystko, aby pod względem terminu realizacji robót utrzymać się w siodle.

Biorąc pod uwagę wysoki stopień skomplikowania inwestycji, czasu na jej finalizację nie ma wiele. Dlatego od pierwszego dnia obecności na budowlanym placu boju pracownicy wykonawcy starają się działać na kilku frontach jednocześnie. Tak jak zapowiadano, zamknięto już przejazd drogowy w ciągu ulic Polnej i Kwiatowej, funkcjonuje też tymczasowe przejście przez torry dla pieszych. Ponadto trwają konieczne rozbiórki, oczyszczany jest plac pod budowę zbiornika przy ul. Wąskiej, na terenie kolejowym ruszyły również prace związane z przygotowaniem pod wykop. Postępowi robót ziemnych sprzyjają korzystne, jak na tę porę roku, warunki atmosferyczne.

Całkowity koszt budowy drugiego w mieście tunelu pod torami kolejowymi ma wynieść blisko 32 mln zł, z czego ponad 14,5 mln (przy wsparciu środków z UE) po-



kryją PKP Polskie Linie Kolejowe, a przeszło 17,2 mln zł wyłoży Gmina Legionowo. Co do kosztów społecznych, jak zawsze w takich sytuacjach okres budowy najlepiej po prostu przeczekać. – Niestety, przy tego typu zmianach w organizacji ru-

chu nie da się zupełnie uchronić przed utrudnieniami, dlatego wszystkich kierujących prosimy o cierpliwość oraz odpowiednie planowanie czasu podróży. Apelujemy też o zachowanie szczególnej ostrożności w tym rejonie i unikanie podróżowania „na

pamięć” – powtarzają miejscy urzędnicy, przypominając zarazem kierowcom, że mają do dyspozycji objazd przez wiadukt w ulicach Warszawskiej i Zegrzyńskiej, na DK 61.

WS

## Naprawa z(a) pasem

Jak poinformował legionowski ratusz, w poniedziałek (24 stycznia) – od wprowadzenia wykonawcy na budowę – ruszyły prace związane z remontem pasa drogowego na ulicy rotmistrza Witolda Pileckiego. Poprawienie tam warunków jezdnych ma zapewnić mieszkańcom niezbędną komunikację na czas powstawania tunelu w ciągu ulic Polna – Kwiatowa.



Prace przy naprawie pasa drogowego obejmą, zgodnie z planami, fragment od granicy drogi serwisowej DK 61 (przy wiadukcie drogowym) do okolic ul. Wąskiej, gdzie nastąpi włączenie w istniejący zjazd publiczny z kostki bru-

kowej. Celem robót jest przede wszystkim zapewnienie przejezdności ulicy Pileckiego dla ruchu samochodowego oraz poprawa przejezdności dla ruchu pieszo-rowerowego.

Realizacją inwestycji zajęła się znana i sprawdzona także na lokalnym rynku firma INTOP Warszawa Sp. z o.o., a koszt wykonania całego zadania wyniesie 129 tys. zł. O ile budowlancom nie przeszkodzi zimowa aura, z wyremontowanej drogi będzie można zacząć korzystać już w marcu br.

RM

## Zmiana organizacji pracy Urzędu Stanu Cywilnego i Wydziału Spraw Obywatelskich

Rosnąca dynamicznie liczba zakażeń koronawirusem powoduje konieczność ograniczenia kontaktów społecznych, a co za tym idzie, w trosce o zdrowie mieszkańców od poniedziałku (31.01) nastąpią zmiany

w organizacji pracy Urzędu Stanu Cywilnego oraz Wydziału Spraw Obywatelskich. Sprawy, które wymagają załatwienia osobiście, będą realizowane po wcześniejszym telefonicznym ustaleniu terminu.

Odwiedzając Urząd Miasta, należy pamiętać o dystansie społecznym, maseczce ochronnej zakrywającej nos oraz usta, dezynfekcji rąk, a także badaniu temperatury przy wejściu do ratusza.

### Numer kontaktowe:

Wydział Spraw Obywatelskich – tel. 22 766 40 23 lub umów wizytę przez internet;

Urząd Stanu Cywilnego - tel. 22 766 40 21, 22 766 40 22.

Pozostałe komórki organizacyjne Urzędu Miasta Legionowo funkcjonują bez zmian.

## „Sądny” dzień w starostwie

Komu jak komu, ale Temidzie raczej się nie odmawia. Nie zrobił tego również legionowski starosta, który we wtorek (25 stycznia) podpisał pozwolenie na budowę przy ul. Jana III Sobieskiego nowych siedzib dla Sądu Rejonowego oraz Prokuratury Rejonowej w Legionowie. Wniosek w tej sprawie złożył Sąd Apelacyjny w Warszawie.



fol. Powiat Legionowski

Ponieważ chodzi o inwestycję tyleż prestiżową, co kosztowną, tym razem podjętej przez starostę decyzji nadano uroczystą oprawę. Z tej okazji zjawili się też w biurcu przy ul. Sikorskiego specjaliści goście. Podpisanie pozwolenia na budowę nastąpiło w obecności Katarzyny Adamczyk-Czubik, dyr. Sądu Apelacyjnego w Warszawie, Andrzeja Pazyry, dyr. Sądu Rejonowego w Legionowie, Łukasza Kudlickiego, Szefa Gabinetu Politycznego Ministra Obrony Narodowej, a także przedstawicieli Zarządu Powiatu: wicestarosty Konrada Michalskiego oraz Przemysława Cichońskiego i Artura Stankiewicza.

Jak już wcześniej informowaliśmy, istniejąca siedziba sądu i prokuratury zostanie zrównana z ziemią,

po czym zastąpiona przez całkiem nowe obiekty. Budynek sądu będzie miał cztery kondygnacje naziemne i jedną podziemną, łącznie 3167 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej, zaś budynek prokuratury – trzy kondygnacje naziemne i jedną podziemną o łącznej powierzchni 955 m<sup>2</sup>. Przy budynkach zaplanowano 122 zewnętrzne miejsca parkingowe. W ramach realizowanej na działce o powierzchni blisko 10 tys. m<sup>2</sup> inwestycji z krajobrazu osiedla Sobieskiego zniknie też położony za sądem budynek administracyjny, w którym dawniej mieściła się między innymi spółdzielcza administracja. Prace budowlane mają być prowadzone etapami, tak aby w jak najmniejszym stopniu zakłócać funkcjonowanie sądu.

oprac. Aldo



### INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo zgodnie z art. 35 ust.1 i 2, ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2021 r., poz. 1899 z późn.zm.), podał do publicznej wiadomości na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie Urzędu Miasta Legionowo [www.bip.legionowo.pl](http://www.bip.legionowo.pl) na okres 21 dni tj. od dnia 01 lutego 2022 roku do dnia 21 lutego 2022 roku, że został umieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę na czas określony 3 lat, oznaczonych jako części działek numer ewidencyjny 23/1, 23/3 i 23/5 o łącznej powierzchni 500 m<sup>2</sup>, w obrębie ewidencyjnym nr 66 u zbiegu ulic Jana III Sobieskiego, Jerzego Siwińskiego, które stanowią własność Gminy Miejskiej Legionowo. Dzierżawa na rzecz osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą pod prowadzenie myjni samochodowej i warsztatu samochodowego.

Bliższych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, (pok. Nr 3.06, II piętro) lub pod nr tel.(22)766-40-57, (22)766-40-58.

Prezydent Miasta Legionowo  
Roman Smogorzewski



# Od budżetu do szatni

Gdy tylko działacze i zawodnicy KPR-u Legionowo dowiedzieli się o szansach, jakie daje budżet obywatelski, natychmiast weszli do gry. A ponieważ zrobili to skutecznie, mogą się już cieszyć z efektów realizacji pierwszego z pomysłów, za jakim w ubiegłorocznym głosowaniu opowiedzieli się mieszkańcy.



Stworzony w klubie projekt Legionowska Szatnia Marzeń gładko zaliczył urzędową weryfikację merytoryczną i formalną. Jak burza przeszedł też przez głosowanie mieszkańców, gdzie zdobył 820 głosów i tak jak szczypiornicy KPR-u

w pierwszej lidze, pewnie wygrał rywalizację o publiczne środki. – Wiele lat temu miasto szukało jakiejś idei, która będzie jednoczyła mieszkańców. I postanowiliśmy, że będzie to sport. Od wielu lat miasto finansuje wiele inwestycji sportowych,

ale także wiele klubów i inicjatyw sportowych. Cieszę się, że dzisiaj, w ramach budżetu obywatelskiego, zwycięskim projektem, który jako pierwszy został zrealizowany, jest Legionowska Szatnia Marzeń; że klub sportowy, który działa od wielu lat

i dostarcza mnóstwo emocji, promuje miasto, potrafił poruszyć społeczeństwo Legionowa i to jego mieszkańcy dokonali w demokratycznym głosowaniu takiego, a nie innego wyboru – mówi prezydent Roman Smogorzewski.

Dzięki temu można było zabrać się do pracy i anonimowej wcześniejszej szatni w IL Capital Arenie nadać indywidualny wyraz. Realizatorzy projektu uczynili to, trzeba przyznać, bardzo zrećnie. – Wymieniliśmy podłogę, wymieniliśmy wszystkie szafki, były też delikatne zmiany, jeśli chodzi o powierzchnię sufitową. A poza tym gruntownie odświeżyliśmy to pomieszczenie – wylicza Dominik Brinovec, prezes zarządu KPR Legionowo.

Jak zapewnia prezes KPR-u, to były doskonale wydane pieniądze. – Przede wszystkim jest tu teraz więcej przestrzeni i wygląda to bardziej estetycznie. Trzeba też wspomnieć, że szatnia to dla sportowca bardzo ważne miejsce. Tutaj dzieją się najlepsze rzeczy, czasem też oczywiście, po porażkach, te najgorsze. Ale wszystkie emocje: czy to radość ze zwycięstwa, czy smutek po przegranej, kształtują charakter, dlatego cieszę się, że zawodnicy mogą je teraz przeżywać w lepszych warunkach, już bardziej w sobie.

W tej kwestii prezydent Legionowa idzie z zawodnikami rękę w rękę. – Wszyscy chcemy, żeby ci nasi chłopcy odnosili zwycięstwa, a przestrzeń oddziału

która mam nadzieję, będzie powodować, że w dobrych nastrojach, z wiarą w sukces i zwycięstwo, będą wychodzili na Arenę i tam zwyciężali dla Legionowa.

Jak żartuje prezes KPR-u, w przypadku zwycięstw u siebie nowa szatnia wymusi jednak na legionowskich zawodnikach powściągliwość w okazywaniu radości. Głównie po to, aby możliwie najdłużej wyglądała ona dokładnie tak jak w ich marzeniach... – Musimy chyba odświeżyć naszą przysięwkę, którą gracze śpiewali po wygranych, bo nieco cierpiał na tym metalowe szafki, które tu się znajdowały, a które robiły też największy hałas – śmieje się Dominik Brinovec.



Różnicę widać gołym okiem. Z tym większą przyjemnością w miniony wtorek zawodnicy, szefowie klubu oraz prezydent Roman Smogorzewski i Janusz Klejment, przewodniczący Komisji Rozwoju Miasta, uroczyście otworzyli nową szatnię. Zgodnie z projektem kosztowała ona 21,5 tys. zł.

je. Z jednej strony ważne są ich umiejętności fizyczne, ale ważne też, w jakim nastroju, z jakiego otoczenia wychodzą na boisko. Sami tę szatnię malowali, sami dołożyli kilka artystycznych elementów i na pewno jest to teraz przestrzeń przyjemna, bezpieczna, przyjazna,

Zatem tylko w tego jednego powodu modernizacja szatni może być szczyptom nie na rękę. Ale to żaden problem. Najważniejsze, by wciąż mieli pod dostatkiem okazji do świętowania sukcesów.

Waldek Siwczyński



**KZB Legionowo Sp. z o.o.**  
poszukuje pracownika na stanowisko

## KSIEGOWA/KSIEGOWY

w dziale administrowania nieruchomościami  
Opis stanowiska:

- Księgowanie dokumentów (naliczenia zaliczek na koszty zarządu nieruchomością wspólną i zaliczek na media, faktur zakupu, wyciągów bankowych, poleceń księgowania).
- Sporządzanie zestawień obrotów i sald na koniec miesiąca rozrachunkowego i na koniec roku.
- Analiza rozrachunków z właścicielami, odbiorcami i dostawcami.
- Bezpośrednia odpowiedzialność za stan windykacji w zakresie zaliczek za lokale własnościowe będące w zarządzie Spółki.
- Rozliczanie, analiza i uzgadnianie kont księgowych.
- Weryfikacja danych w systemie księgowym w zakresie procesu zamknięcia okresu sprawozdawczego.
- Przygotowywanie danych do raportów okresowych i sporządzanie sprawozdań finansowych.

### Wymagania:

- Preferowane wykształcenie wyższe: księgowość, finanse, ekonomia.
- Doświadczenie na podobnym stanowisku.
- Dobra i praktyczna znajomość zagadnień księgowych i podatkowych.

Osoby zainteresowane prosimy  
o przesłanie CV  
na adres [info@kzb-legionowo.pl](mailto:info@kzb-legionowo.pl)



**KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE**  
i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątanie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach,  
**specjalistyczne sprzątanie**  
obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien,  
**serwis nocny i dzienny.**  
**Tel. 510 123 960**  
[l.bogucki@barosgroup.pl](mailto:l.bogucki@barosgroup.pl)  
[www.barosgroup.pl](http://www.barosgroup.pl)

*Ci, których kochamy nie umierają nigdy, bo miłość, to nieśmiertelność*  
Emily Dickinson

Pani

**Ewie Kucharskiej**  
szczerze kondolencje  
i wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

TATY

składają  
Prezes oraz Pracownicy KZB Legionowo Sp. z o.o.

Wyrazy szczerego żalu i współczucia  
z powodu śmierci  
**Ojca**

Pani  
**Małgorzacie Suszczenia**  
i Jej najbliższej rodzinie  
składa

Zarząd, koleżanki i koledzy  
PEC „Legionowo” Sp. z o.o.



## USŁUGI

- HYDRAULIK AWARIE  
REMONTY 692 827 915
- CYKLINOWANIE  
UKŁADANIE 507 603 653
- ELEKTRYK 515 010 373
- MAŁOWANIE,  
TAPETOWANIE,  
REMONTY OSOBIŚCIE,  
SOLIDNIE 694 065 757

## PRACA

- ZATRUDNIĘ POMOCNIKA  
DEKARZA TEL. 606 457 915



KZB Legionowo Sp. z o.o. informuje, że posiada przeznaczony na wynajem lokal użytkowy o powierzchni 21,6 m<sup>2</sup> wraz z częścią wspólną budynku o powierzchni 4,29 m<sup>2</sup> znajdujący się w budynku wielofunkcyjnym na terenie Stadionu Miejskiego w Legionowie przy ul. Parkowej 27. Szczegółowe informacje dostępne pod nr tel. 501 236 899.

Prosimy o składanie pisemnych ofert w Biurze Obsługi Klienta KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ulicy marsz. J. Piłsudskiego 3 (parter) lub drogą mailową na adres info@kzb-legionowo.pl.

**BOL-MAR**  
dorabianie kluczy,  
ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

**montaż i wymiana  
zamek**

Targ Miejski Legionowo  
Centrum Komunikacyjne  
(nowy punkt)

**517 582 537**  
**www.bolmar.eu**

**HYDROINSTAL**

art.

**hydrauliczne  
Legionowo**
**ul. Krasińskiego 22**
**505-165-379, 665-676-555**
**STACJA**

- przeglądy rejestracyjne
- naprawy główne i bieżące
- serwis klimatyzacji

Legionowo Przystanek  
ul. Jagiellońska 88  
tel. 22 793 01 79

*Gdyby śmierci nie było nikt  
z nas by już nie żył. Przemijamy  
jak wszystko by w ten sposób  
przeżyć.*

Jan Twardowski

Pani

**Ewie Kucharskiej**

wyrazy głębokiego współczucia  
i szczerze kondolencje z powodu śmierci

**TATY**

składają

Prezydent Miasta Legionowo,

Rada Miasta Legionowo,

oraz

pracownicy Urzędu Miasta Legionowo

**REKLAMA**

**tel. 797 175 329**

**reklama@miejskowa.pl**

Otwarte 7 dni w tygodniu od 6:00 do 22:00

**Pływalnia  
Wodne Piaski**  
ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia  
basen sportowy basen rekreacyjny  
jacuzzi sauna

Honorujemy karty:

Multisport: plus, senior, kids  
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

szczegóły na [kzb-legionowo.pl](http://kzb-legionowo.pl)


**OGŁOSZENIE O PRZETARGU**

Gmina Legionowo w imieniu której działa K Z B Legionowo Spółka z o.o. ogłasza przetarg ustny nieograniczony (licytacja) na wynajem, na okres 3 lat, lokalu o powierzchni 28 m<sup>2</sup> usytuowanego w budynku przy ul. Tadeusza Kościuszki 7 w Legionowie, (nieruchomość zabudowana oznaczona nr ew. 64/19 w obrębie ew. 43).

1. Gmina Legionowo w imieniu której działa K Z B Legionowo Spółka z o.o. ogłasza, że w **dniu 22 lutego 2022 roku o godzinie 12:00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3 odbędzie się przetarg ustny nieograniczony (licytacja) na wynajem, na okres 3 lat, lokalu o powierzchni 28 m<sup>2</sup> usytuowanego w budynku przy ul. Tadeusza Kościuszki 7 w Legionowie, (nieruchomość zabudowana oznaczona nr ew. 64/19 w obrębie ew. 43).

2. Przed przystąpieniem do przetargu każdy zainteresowany winien zapoznać się ze stanem technicznym lokalu i jego lokalizacją.

3. **Cena wywoławcza czynszu** miesięcznego wynosi netto **69,90 zł/m<sup>2</sup>** oraz należny podatek VAT w wysokości 23% liczony od kwoty netto.

4. **Postąpienie nie może wynosić mniej niż: 5,00 zł/m<sup>2</sup>.**

Stawka czynszu będzie waloryzowana jednostronnie przez Wynajmującego raz w roku kalendarzowym w drodze pisemnego powiadomienia, zgodnie ze średniorocznym wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłaszanych przez Prezesa GUS za rok ubiegły.

Podstawą każdorazowej waloryzacji jest czynsz obowiązujący w ostatnim, przed daną waloryzacją okresie rozliczeniowym,

jednakże w przypadku, gdy wskaźnik waloryzacji będzie ujemny, Najemca zobowiązany będzie do zapłaty czynszu w wysokości należnej za poprzedni okres.

Czynsz najmu płatny będzie w terminie 14 dni od daty wystawienia faktury przez Wynajmującego przelewem na konto ING Bank Śląski O/ Legionowo nr rachunku 73 1050 1012 1000 0005 0241 1663 lub w kasie (o dotrzymaniu terminu dokonania wpłaty decyduje data wpływu na rachunek Wynajmującego).

Niezależnie od obowiązku uiszczania czynszu, Wynajmujący obciążać będzie Najemcę fakturą comiesięcznie kosztami zużycia wody i kanalizacji, rozliczonymi na podstawie odczytu wodomierza po stawkach aktualnie obowiązujących oraz kosztami centralnego ogrzewania obliczanymi jako iloczyn powierzchni lokalu oraz aktualnie obowiązującej stawki za c.o. Najemca będzie ponosić koszty zużycia energii elektrycznej oraz wywozu nieczystości stałych na podstawie odrębnych umów zawartych z usługodawcami.

Najemca będzie ponosił koszty utrzymania i korzystania z nieruchomości, w tym należności publiczno - prawne (podatek od nieruchomości).

1. Wadium ustalone w wysokości **390,00 zł.** co stanowi ok. 20% miesięcznego czynszu najmu netto określonego w oparciu o cenę wywoławczą za 1 m<sup>2</sup>. W przetargu mogą wziąć udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą wadium na rachunek bankowy K Z B Legionowo Spółka z o.o. prowadzony przez ING Bank Śląski O/ Legionowo, nr 7310501012100000502411663 najpóźniej **w dniu 18 lutego 2022 r. do godziny 15:00**

**UWAGA: Za termin wpłaty wadium za pośrednictwem banku uważa się datę wpływu środków na rachunek bankowy K Z B Legionowo Spółka z o.o.**

Zwrot wadium nastąpi:

- dla zwycięzcy przetargu - po podpisaniu umowy najmu wadium zostanie zaliczone na poczet pierwszych opłat z tytułu czynszu najmu, a w przypadku uchylenia się od podpisania umowy najmu ulega przepadkowi,
- pozostałym osobom wadium zostanie zwrócone w wysokości nominalnej w ciągu 3 dni /roboczych/ po zakończeniu przetargu na rachunek bankowy podany przez uczestnika przetargu.

2. Organizator zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny - art. 701 § 3 Kodeksu Cywilnego.

3. Wykaz o przeznaczeniu nieruchomości przeznaczony do wynajęcia podany był do wiadomości publicznej i na tablicy informacyjnej K Z B Legionowo Spółka z o.o. oraz Urzędu Miasta na okres 21 dni tj. od dnia 30 grudnia 2021r. do 20 stycznia 2022 r.

4. Ponadto w tygodniku powiatu legionowskiego „Miejskowa na weekend” z dnia 30 grudnia 2021r. podana została informacja o wywieszeniu tego wykazu.

5. Uczestnik przetargu może zaskarżyć czynności związane z przeprowadzeniem przetargu do Prezesa K Z B Legionowo Spółka z o.o. Skargę wnosi się w terminie 7 dni od daty przetargu.

6. Bliższych informacji udziela K Z B Legionowo Spółka z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, pod nr tel. 766 47 38. 7. K Z B Legionowo Spółka z o.o. zawiadamia nabywcę o miejscu i terminie podpisania umowy w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu.

PREZES ZARZĄDU  
Irena Bogucka





KZB Legionowo Sp. z o.o.

poszukuje  
**INSTRUKTORA**

do organizowania  
i prowadzenia zajęć nauki jazdy na łyżwach  
na Lodowisku Miejskim LODOWA ARENA  
w Legionowie, ul. Parkowa 27.

Szczegółowe informacji  
tel. 22 766 47 20

Do współpracy zapraszamy osoby  
posiadające uprawnienia instruktora sportu.

Zarządzanie i administrowanie nieruchomościami wspólnot mieszkaniowych  
oraz wynajem obiektów



Tel. 22 774 45 95  
ul. Piłsudskiego 3  
05-120 Legionowo  
info@kzb-legionowo.pl



[www.kzb-legionowo.pl](http://www.kzb-legionowo.pl)

Zdrowo handluj na  
„Moim Rynku”!



Prowadzisz ekologiczne gospodarstwo? Jesteś producentem artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego i szukasz miejsca, gdzie mogliby je kupować mieszkańcy Legionowa i okolic? Jeśli tak, zapraszamy na legionowskie targowisko „Mój Rynek”!

Informacje o Twojej ofercie znajdują się na stronie internetowej oraz profilu KZB Legionowo Sp. z o.o., na Facebook'u, a także w gazecie „Miejscowa na Weekend”. Aby skorzystać z promocji, należy dokonać rezerwacji miejsca handlowego na placu A targowiska „Mój Rynek”, uiścić opłatę rezerwacyjną w kasie targowiska, a także wypełnić formularz dostępny na stronie internetowej spółki KZB.

**Stawki miesięczne:**

10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników,  
55 zł dla pozostałych sprzedawców.



Szczegółowych informacji udziela biuro Targowiska Miejskiego w Legionowie  
od wtorku do soboty w godz. 07:00-15:00 pod nr. tel. 22 774 94 05



Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.



**MIEJSCOWA**  
na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo  
ul. Piłsudskiego 3  
tel. 515 267 766  
e-mail: gazeta@miejscowa.pl

Redaktor Naczelna: Sylwia Kościak-Piwowar  
Redakcja: Waldek Siwczynski - waldek@miejscowa.pl  
Rafał Michałowski - rafal@miejscowa.pl  
Dział reklamy: reklama@miejscowa.pl, tel. 797 175 329  
Druk: Agora S.A., ul. Czerna 8/10, 00-732 Warszawa.

**Wydawca:** KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo  
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95  
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.  
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.  
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

Ogłoszenia drobne są przyjmowane w Biurze Obsługi  
Klienta KZB Legionowo przy ul. Piłsudskiego 3  
w godzinach pracy kasy: poniedziałek: 12:00 - 16:00  
od wtorku do piątku: 09:00 - 13:00





## Smoothie

Wzmacniające smoothie z pomarańczą i marchewką nie tylko zadba o dostarczenie organizmowi potrzebnej witaminy C, ale także, dzięki dodatkowi cennych przypraw: imbiru i kurkumy, będzie działało na organizm przeciwzapalnie. Kurkuma i imbir mają silne, naturalne właściwości przeciwgrzybiczne i przeciwwirusowe. Działają podobnie do antybiotyków.

Pomarańcze obieramy ze skórki (białe błonki zostawiamy) i umieszczamy w blenderze kielichowym wraz z obraną i pokrojoną w duże plasterki marchewką. Dodajemy miód oraz rozgrzewające przyprawy: imbir i kurkumę. Miksujemy, aż wszystkie składniki się potoczą. Gdyby koktajl był dla nas za gęsty, możemy rozrzedzić go wodą lub naturalnym sokiem pomarańczowym.

Smoothie pomarańcza i marchew:

- 4 pomarańcze
- 1 surowa, obrana marchewka
- 1 łyżka miodu
- 1/2 łyżeczki imbiru w proszku
- 1/2 łyżeczki kurkumy

Wszystkie składniki do smoothie znajdziecie na Targowisku Miejskim w Legionowie.



## Stolica kultury

Z ARCHIWUM MIEJSCOWEJ

# Spadło z pióra

## Śluby z datą ważności

Wspomniane w tytule obrzędy są dziwnym przejawem ludzkiej aktywności. Wszak człek przystępuje do nich wolny, a po wszystkim z wolnością się żegna. Klasycznym przykładem takiego osobistego areztu na życzenie jest tzw. małżeństwo, kiedy to mężczyzna i kobieta (lub inny zestaw płciowy) z własnej i nieprzymuszonej(?) woli deklarują wspólne trwanie w szczęściu i w nieszczęściu, w zdrowiu i w chorobie, na zakupach, wizytach u teściowej i przy innych dopustach bożych. A co najważniejsze, do grobowej deski! Również całkiem dosłownie, gdyż trwanie w małżeńskiej idylli miewa niekiedy spory wpływ na termin ostatniego obstalunku u stolarza.

W całej gamie harcerskich, zakonnych i wszelkich innych ślubowań są jednak i takie, z których po pewnym czasie można się wywinąć. Po prostu przestają obowiązywać. Tą formę oddania w jasyr swej wolności preferują choćby członkowie i liderzy gminnych gremiów kierowniczych. Wójtom, burmistrzom, prezydentom i radnym kajdany przestają ciążyć po pięciu latach. A jeśli ktoś chce ponowniego zakucia – proszę bardzo, lecz najpierw musi oddać się pod sędziowski osąd wyborców. I tu rodzi się problem, ponieważ gawiedź z oporem przyjmuje zobowiązania od tych, którzy wcześniej nie za zbyt siebie z nimi radzili. Są więc tacy, co na samo-



Waldek Siwczyński

rządowej galerze wioślują lat kilkanaście i tacy, którym dziękuję się już po kilku. Nie wynika to bynajmniej z litości, lecz z prostej kalkulacji. Już starożytni Czesi mawiali bowiem, że z niewolnika nie ma robotnika. A jeśli w publicznym fachu ktoś czuje się obco, szuka wrogów i sam kreuje przeciwności losu, pożytek z niego żaden – przynajmniej dla tzw. ogółu. Bo rodzina i partyjni kumple często jakoś tam się przy nim pożywią... Bywa że na, także tej parlamentarnej, diecie. Cóż, polski wyborca pamiętliwy akurat nie jest. Owszem, przed zaślubinami przy urnie lubi mieć szeroko otwarte oczy, ale po nich zbyt szybko i zbyt często je przymyka.

Ciekawe, ile osób jeszcze pamięta, że pięć lat temu powiat legionowski przez cały rok był kulturalną stolicą Mazowsza. Tytuł ten zdobył dzięki wygranej w konkursie organizowanym rokrocznie przez Mazowiecki Urząd Marszałkowski.

Konkurs Stolica Kultury Mazowsza jest skierowany do mazowieckich powiatów. Warunkiem udziału w nim było przygotowanie i przedstawienie kapitule rocznego planu imprez kulturalnych, organizowanych zarówno w stolicy powiatu, jak i w ościennych gminach. Plan przygotowuje starostwo, ale przy ścisłym udziale samorządów gminnych. W 2017 roku o tytuł Stolicy Kultury Mazowsza, oprócz powiatu legionowskiego, ubiegały się jeszcze między innymi powiaty warszawski-zachodni oraz powiat

pruszkowski. Ze wszystkich uczestników konkursu jego kapituła najwyższej oceniła ofertę przygotowaną przez powiat legionowski. – Dzięki temu, że zostaliśmy uhonorowani tym wspaniałym tytułem, pozyskaliśmy od marszałka województwa dodatkowe środki w wysokości stu tysięcy złotych, które zostaną przeznaczone wprost na działania kulturalne – mówił wówczas starosta Robert Wróbel.

Jurorów ujęła przede wszystkim liczba i różnorodność imprez zaplanowanych na 2017 rok, a realizowanych we wszystkich gminach powiatu. Były to zarówno wydarzenia cykliczne, jak i te jednorazowe. Wymienić tu można między innymi wieliszewski Turniej Tańców Polskich „Mazur”, czy też Bieg Powstańca; koncerty, wystawy i przedsięwzięcia

naukowe organizowane przez pałac w Jabłonie; działalność legionowskiego muzeum i Poczty, koncerty zaplanowane przez MOK Legionowo, czy też duże uroczystości związane z obchodami 600-lecia nadania Serocku praw miejskich. – Konkurencja również przedstawiła projekty dobre i bardzo dobre, ale liczba przedsięwzięć zaproponowanych przez powiat legionowski przerosła wszystkich – mówił nam wówczas Wiesław Raboszek, wicemarszałek województwa mazowieckiego i przewodniczący kapituły konkursu.

Symboliczne przekazanie klucza do Stolicy Kultury odbyło się 28 stycznia 2017 roku w sali widowiskowej legionowskiego ratusza. Powiat legionowski otrzymał ją od poprzedniego zwycięzcy konkursu – powiatu otwockiego.

## Wyrwane z kontekstu



**W SZANOWNI PAŃSTWO, PROSZĘ O DELIKATNE OBCHODZENIE SIĘ Z URZĄDZENIAMI**

Ryszard Brański, przewodniczący Rady Miasta Legionowo podczas jednej z sesji, w trosce o stan elektronicznego systemu do głosowania i zarządzania obradami.

## Pod (...)słuchane

Powiedzieć, że robiła za największą gwiazdę opisywanej uroczystości, byłoby może przesadą, lecz ponad wszelką wątpliwość podniosła ją na wyższy poziom. Dla poziomnicy, bo o niej tutaj mowa, to zresztą bulka z masłem. Podczas oficjalnego otwarcia legionowskiego szpitala wojskowego obsadzono ją w roli budowlanego symbolu sukcesu, który od początku do końca towa-

rzyszył całej tej wojskowej inwestycji. Inna sprawa, że przyglądając się jej raczej z oddali, gdyż sterylność czystości tudzież fabryczny stan owego prostego, acz niezastąpionego przyrządu sugerują, iż szpitalnego placu boju to on raczej nie widział... Widział za to, ba, nawet był dzierzony w dłoniach samego bossa resortu obrony. I to co najmniej dwukrotnie! A tego nawet

nie każdy jego mundurowy podkomendny może o sobie powiedzieć. Trudno się zatem dziwić, że kiedy kierownik budowy oddawał przekazany (wypożyczony?) mu przed dwoma laty kawał drewna, czynił to z takim namaszczaniem, jakby trzymał w rękach MONstrancję lub, co w tych wojskowych okolicznościach byłoby bardziej na miejscu – odbezpieczony granat. Tak czy owak, wspomniany element armijnego wyposażenia musiał znajdować się we wzorowym stanie, gdyż pan Mariusz nie wybuchnął gniewem i bez uwag z powro-

tem przyjął go na stan. Po czym niezwłocznie przekazał czekającemu w pogotowiu oficerowi, który dostojnie pomaszzerował z nim w kierunku jednej ze ścian, aby na wsze czasy zakuć poziomnicę w czekające już tam na nią metalowe dyby. A ponieważ dobrze wywiązał się z zadania, teraz już każdy pacjent oraz pracownik legionowskiej placówki medycznej może sobie z bliska obejrzeć przyrząd, bez którego by ona nie powstała. A jeśli nawet, to na mur-beton nie trzymałaby odpowiedniego poziomu.





## Rubryka smyka i rodzica

**Małgorzata**

Psycholog dziecięcy,  
plastyk i bajkoterapeuta.  
Autorka portalu  
dla Dzieci i ich Rodziców  
„Leoniki.pl”.

## Humor z zeszytów



*Pani zadaje pytanie  
dzieciom:*

– Powiedzcie, co było pier-  
wsze: jajko, czy kura?

*Dzieci zastanawiają się.  
Jedni mówią, że kura,  
inni, że jajko.*

– No dobrze - kontynuuje  
pani – a skąd się  
wzięło jajko?

– Ze sklepu! – woła Wojtek.

## Psycholog radzi:

PRACA NAD EMOCJAMI CZ. 3

Uczenie sposobów wyrażania własnych  
emocji oraz radzenia sobie z nimi.

Tej umiejętności dzieci uczą się w dużej  
mierze od rodziców - obserwując ich emoc-  
je, to jak oni sobie z nimi radzą,  
jak je wyrażają.

A więc:

- nie dziel emocji na złe i dobre;
- niech dziecko czuje, że **ma prawo odczuwać gniew, złość, smutek itd.** (i to co czuje nie podlega krytyce. **Krytyce może podlegać jedynie niewłaściwy sposób rozładowywania tych emocji**, np. poprzez wyzywanie innych, poniżanie ich, bicie itd.);
- okaż zrozumienie i empatię, kiedy dziecko przeżywa trudne chwile („rozumiem, że to cię wkurzyło”, „że to ci się nie podoba”, „że jest ci przykro”, „że jesteś wściekły/a i chętnie byś mu się odwzajemnił/a” itd.);
- pozwól dziecku się wygadać, wykrzyczeć (może podrzeć kartki w ramach rozłado-

wywania gniewu, poboksować w worek treningowy, wrzasnąć na całe gardło - czyli podsuń sposoby na szybkie odreagowanie „tu i teraz”);

• zachęć dziecko do napisania bajki własnej (to dobry sposób na bezpieczne odreagowanie trudnych doświadczeń i przeżyć);

• zabaw się w bajkoterapeutę, czyli czytaj dziecku bajki (warto sięgnąć po „Baśnie braci Grimm”, baśnie świata, „Baśnie Polskie”, „Dar rzeki Fly” Marii Kruger itp.) Pamiętajcie, że bajki zaspokajają różne potrzeby dzieci, np.

**Potrzebę bycia docenionym przez innych zaspokoją takie bajki jak:** „O chłopcu, który u trzech mistrzów pobierał nauki”, „O siedmiu krukach”, „Trzy piórka”, „Woda życia”, „Biedny Diżiko”.

**Potrzebę poradenia sobie z trudnościami:** „Duch w butelce”, „Tomcio Paluszek”, „O trzech prządkach”.

**Potrzebę „odegrania się za krzywdy”:** „Żabi król”, „Stoliczku nakryj się”

(powyższe baśnie pochodzą ze zbioru baśni braci Grimm).

## MY SIĘ ZIMY NIE BOIMY!

Kochani, dzisiaj popracujemy nad rozwojem językowym dzieci – poszerzymy słownictwo, poćwiczymy mowę opisową. Niech dzieci opowiedzą o tym, co widzą na obrazku (najlepiej na zasadzie „od ogółu do szczegółu” – to dodatkowo trening myślenia). Porozmawiajcie z dziećmi o zimowych sportach. A czy potraficie wypatrzeć na obrazku, kto nie jest w pełni ubrany na zimowe harce?



**Już od rana na bałwanka spada z nieba niespodzianka. Spójrzcie na te płatki białe: jedno duże, drugie małe. Wszystkie piękne ażurkowe lecą na bałwanka głowę, Na policzki, nos z marchewki i na bałwankowe brewki Śnieg i mroźny wiatr od rana to pogoda dla bałwana!**

**Zadanie dla Was:**

jeśli spadnie śnieg ulepcie bałwana i przyslijcie do nas zdjęcie.

Jeśli zaś śniegu zabraknie zróbcie bałwanki z plasteliny albo narysujcie.

Czekamy na Wasze prace do końca ferii :-).

Najładniejsze opublikujemy! Prace wysyłajcie na adres: gazeta@miejscowa.pl

## FERIE BEZ NUDY



Co można robić w ferie  
w domu?

Wspólne czytanie to  
zajęcie, które zintegruje  
całą rodzinę i na zawsze  
zapadnie w pamięci dzieci,  
jako magiczne chwile  
z mamą i tatą.

Gry planszowe wróciły  
do łask! W sklepach można  
kupić najróżniejsze gry,  
które zachwycą niejedno  
dziecko i dorosłego.

Dobierz grę do ilości ucze-  
stników, do wieku graczy  
i przygotuj dobry humor!

Kilka ulic dalej jest basen  
– wystarczy, czepek,  
kapielówki i ręcznik!

Gotowanie to nie lada  
wyzwanie. Wystarczy  
otworzyć książkę kucharską  
na losowej stronie, dokonać  
zakupów i do dzieła!  
Taka kolacja będzie  
niezapomniana!

Domowe kino? Teraz  
to takie proste. Przygotuj  
popcorn, coś do picia,  
koc i dobry film lub bajkę.  
Zgaś światło i baw się  
dobrze!

A może nauczysz się  
jeździć na łyżwach?

Kalambury to fantastyczna  
gra, która sprawi Wam  
wiele radości. Wymyślanie  
nazw i pokazywanie ich  
tak, by zgromadzeni gracze  
je odgadywali, zawsze  
przynosi dużo śmiechu.

Baza kosmiczna,  
obóz indiański  
– to wszystko można  
zbudować w kuchni pod  
stołem. Wystarczy niewiel-  
ka pomoc dorosłych  
i dużo wyobraźni.  
Jeśli za oknem pada śnieg  
jest szansa na budowę  
bałwana albo nawet igloo!



# Zagraли od serca

„Przejrzyj na oczy” to hasło tegorocznej, 30. edycji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Mimo deszczu, wiatru i ograniczeń sanitarnych, jak co rok mieszkańcy, wolontariusze, darczyńcy otworzyli wielkie serca i wsparli szlachetną zbiórkę.



Legionowskie serce Owsiakowej Orkiestry biło tam, gdzie zwykle – w Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Konopnickiej. W miejskim mateczniku WOŚP, chociaż po raz drugi w trybie zdalnym, działano z tą samą energią, co zawsze. – Konopnicka gra z Jurkiem od samego początku, od pierwszego finału w 1993 roku. Możemy się pochwalić naprawdę fajnym wynikiem finansowym, bo z naszego sztabu to jest, o ile dobrze pamiętam, już ponad 2 mln zł. Ale jestem bardzo dumny i cieszę się też z tego, jak działa mój młodzieżowy sztab, który tak naprawdę ten finał organizuje, a ja staram się mu w tym nie przeszkadzać – uśmiecha się Mariusz Suwiński, zastępca dyr. LO im. M. Konopnickiej w Legionowie.

Na teren miasta, lecz także powiatu miało w niedzielę ruszyć z „Konopa” ćwierć tysiąca wolontariuszy. Skończyło się na nieco ponad dwustu najwytrwalszych, którzy nie wystraszyli się kaprysów zimy i cierpliwie wypatrywali kolejnych darczyńców. – Planujemy teraz postać trochę pod sklepami, bo spacerowiczów jest dzisiaj mało, więc myślę, że to będzie lepsze miejsce – uważa Ania, wolontariuszka z „Konopnickiej”. – Niestety pogoda w tym roku trafiła się tragiczna: pada, wieje, ale cieszę się, że i tak są ludzie, którzy chcą pomagać, chcą dawać pieniądze na zbiórkę – dodaje Basia.

Pelen podziwu dla wolontariuszy oraz mieszkańców był m.in. prezydent miasta. Okazję do jego wyrażenia Roman Smogorzewski już tradycyjnie miał w orkiestrowym studiu

telewizyjnym zorganizowanym na terenie liceum. W rolę docieklivych dziennikarzy wcielił się uczniowie. – Dzisiaj mamy ekstremalną pogodę i naprawdę serce rośnie, jak widzę waszych kolegów i koleżanki, którzy mimo silnego wiatru, deszczu ze śniegiem, chodzą, stoją i czynią dobro – chwalił młodych ludzi prezydent. Przy okazji też, jak zauważył, czyniąc owo dobro, wewnętrznie sami się bogacą. – Umiejętności współpracy, współdziałania, ale też przełamania swego wstydu, odpowiedzi na agresję. Te wartości naprawdę są

studenckich. Czyli uczą się wolontariatu, pracy społecznej także dzięki finałom Wielkiej Orkiestry. I to jest fajne.

W niedzielę grano też na terenie Poczty. Po raz drugi w swej krótkiej historii nastroili się do tego członkowie Grupy Chamak, kusząc darczyńców m.in. udziałem w dobroczynnym karaoke. – Cieszyliśmy się dużym zainteresowaniem i nie mogliśmy nadążyć z puszczeniem kolejnych piosenek – mówi Mikołaj Roszczyk z grupy Chamak. Śpiewając wypadli też w Legionowie li-



ponadczasowe i przydadzą się w życiu. Wszyscy chcemy być szczęśliwi, a praca w Orkiestrze daje dobrą energię i satysfakcję – dodał Roman Smogorzewski. Jest o tym przekonany także opiekun legionowskiego sztabu WOŚP. – Moi sztabowcy byli w tym tygodniu właściwie po 12 godzin w szkole i poświęcali swój praktycznie cały wolny czas. Robią to bardzo chętnie i z uśmiechem na ustach. Powiem więcej, nasi absolwenci, już studenci, zaczynają odgrywać wiodące role w samorządach

cytacje orkiestrowych fantów. Zarówno ta zorganizowana w Poczcie, jak i internetowa aukcja prowadzona w „Konopie”. – Licytacja przeszła nasze najśmielsze oczekiwania, bo zebraliśmy około 3 tys. zł. Więc jesteśmy pod ogromnym wrażeniem. Cieszymy się, że nasza puszka jest taka ciężka i z dumą możemy ją zanieść do sztabu w „Konopnickiej”, bo właśnie dzięki niemu gramy z tym jubileuszowym finałem – podkreśla Sławek Chodorski z Chamaka. A dyr. Suwiński

dodaje: – Nasze licytacje już od ponad miesiąca funkcjonują na portalu Allegro. W tym roku mamy ponad 360 przedmiotów, a ciągle napływają następne. Są to bardzo ciekawe dary: gadżety, obrazy, wczasy, wyjazdy kamperem, książki, rękodzieło – mnóstwo rzeczy. Cieszymy się z tego bardzo.

Biorąc pod uwagę okoliczności pogodowe, na wyjątkowo ciężkie puszki wolontariusze raczej nie liczyli. Pozostawało to jednak bez wpływu na ich chęć wspierania Wielkiej Orkiestry – tym razem w zakupie sprzętu służącego do diagnostyki i leczenia wzroku. – Rekordem już jest samo 30. granie. To świetnie, że ludzie wciąż chcą pomagać – uważa wolontariuszka Ania. W momencie przygotowywania materiału na legionowskim koncercie Orkiestry było dobrze ponad pół miliona złotych. Dzięki datkom „wrzucanym” do e-Skarbonki oraz licytacji internetowej ta kwota zapewne znacząco się jeszcze zwiększy. Z kolei w całym kraju, podczas jubileuszowego finału Orkiestra jak do tej pory zebrała

ponad 136 milionów złotych, i jest to jej kolejny rekord!

Czy 29 lat temu, podczas organizacji pierwszego finału



WOŚP, ktokolwiek się spodziewał, że okaże się on aż tak dużym sukcesem i razem z Orkiestrą Jurka Owsiaka będzie chciało grać tak wiele osób rozsianych po niemal całym globie? Ciężko powiedzieć. Faktem jest natomiast, że każdego roku kwota przez nią zbierana stale rośnie. Pierwszy finał, zorganizowa-

noworodkowym, na zakup sprzętu dla klinik onkologicznych, na ratowanie życia dzieciom poszkodowanym w wypadkach, na ratowanie życia dzieciom z chorobami nerek, na diagnostykę noworodków i niemowląt, na ratowanie życia dzieciom z wadami wrodzonymi, na pomoc dzieciom ze schorzeniami la-



ny dokładnie 3 stycznia 1993 r., przyniósł niewiele ponad 3,7 mln zł, piąty finał, który odbył się 5 stycznia 1997 r., to już kwota prawie 9 milionów, a dziesiąty (13 stycznia 2003) dał przeszło 26 mln zł. W roku 2017, podczas 25. finału, pękła magiczna bariera 100. milionów. Po tegorocznym finale kwota deklarowana wynosi już 136 milionów. Po dokładnym przeliczeniu wszystkich trwających jeszcze aukcji i licytacji może się okazać, że ten rok przyniesie kolejny przełom w orkiestrowym graniu, czyli przekroczenie granicy 200 mln zł!

Przez te wszystkie lata WOŚP grał m.in. na: wsparcie leczenia chorób serca u najmłodszych dzieci – od tego wszystko się zaczęło, na rzecz pomocy szpitalom

ryngologicznymi, na wczesne wykrywanie chorób nowotworowych u dzieci, na zakup sprzętu dla dzieci z chorobami urologicznymi i nefrologicznymi, na wyrównanie szans w leczeniu noworodków, na otolaryngologię i diagnostykę głowy, szyi i krtani oraz na leczenie chorób oczu. Z kolei od 2013 do 2017 roku – poza oczywiście tradycyjną już pomocą najmłodszym – Orkiestra grała też na rzecz zapewnienia godnej opieki medycznej seniorom.

Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy towarzyszyły też niestety i smutne chwile. Gdy w 2019 roku, podczas 27. finału śmiertelnie ranny został prezydent Gdańska Paweł Adamowicz, Jurek Owsiak ogłosił, że odchodzi z fundacji i nie będzie już uczestniczył w jej kolejnych finałach. Dzięki apelom tysięcy sympatyków WOŚP na szczęście zmienił zdanie. I dobrze, bo chyba nikt nie wyobraża sobie, żeby Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy mogła grać pod batutą innego dyrygenta.

Rafał Michałowski  
fot. Olo Wąsik



## HOROSKOP na nadchodzący tydzień

### RYBY

Nie będziesz zwracał większej uwagi na sprawy towarzyskie i zawodowe. Czekać cię spokojniejsze dni.

### BARAN

Zadbaj o finanse. Zbyt duża rozrzutność i chęć imponowania innym może skończyć się dużym debetem.

### BYK

Walczyć o swoje, nie oglądaj się na innych. Nie poddawaj się, nawet gdy trudno dostrzec szansę na sukces.

### BLIŹNIĘTA

Dobry czas dla... portfela. Gwiazdy wróżą udany interes, zysk lub znalezienie dobrej posady.

### RAK

Pojawi się ktoś, kto doda ci optymizmu. Otrzymasz dobrą wiadomość lub zaproszenie na ciekawą imprezę.

### LEW

Uporządkuj swoje sprawy, a do nowych wyzwań podejść z ostrożnością. Nie wszystko da się zaplanować.

### PANNA

W miłości gwiazdy zapowiadają udany czas, pełen marzeń i romantycznych wzruszeń.

### WAGA

Ktoś w najbliższym otoczeniu potrzebuje twojej pomocy. Daj z siebie wszystko, bo warto.

### SKORPION

Los ześle ci szansę na pozbycie się kłopotów. Podpiszesz korzystną umowę i osiągniesz cel, na jaki pracowałeś.

### STRZELEC

Ważna zawodowa sprawa lub finansowe negocjacje utkną w martwym punkcie. Pomyśl nad zmianą strategii.

### KOZIOROŻEC

Pojawi się szansa, aby porzucić stare schematy i zacząć wszystko od nowa. Najgorsze już za tobą.

### WODNIK

Pokonasz przeciwnika, z którym od dawna nie dajesz sobie rady. Nie przemocą, lecz łagodnością i sprytem.

# Poruszaj się w Legionowie

Już od 3. lat możemy korzystać z nowej, wspaniałej pływalni „Wodne Piaski”. Mimo pandemii, co raz więcej legionowian odwiedza to miejsce, przychodzą rodziny z dziećmi, seniorzy, uczniowie. Pewne jest, że w „Wodnych Piaskach” można dobrze się bawić przez cały rok, i że każdy bez względu na wiek znajdzie coś dla siebie, bo oferta jest naprawdę imponująca.



Pływanie powszechnie uważane jest za jedną z najbardziej uniwersalnych dyscyplin sportu. Tego zdania są zarówno zawodnicy wyczynowi, jak i pływacy – amatorzy, korzystający z basenu rekreacyjnie, bo pływanie działa kompleksowo na cały organizm, zarówno pod względem fizycznym, jak i psychicznym.

Obiekt na Piaskach wyposażony jest w basen sportowy o długości 25 metrów, basen rekreacyjny, bicz, gejzery, jacuzzi, brodzik ze zjeżdżalnią dla maluchów i dużą zjeżdżalnię, saunę, i to wszystko dostępne codziennie, w godzinach 6.00-22.00. Dodatkową atrakcją dla dzieci, uruchomioną specjalnie na okres ferii zimowych jest

- Tor przeszkód ma już swoich stałych amatorów. – I kieruje szczególnie podziękowania za ten zakup do prezydenta Legionowa Romana



Smogorzewskiego. Zjeżdżalnia słonik i basenik to miejsce, które uwielbiają nie tylko maluchy, ale też i ich rodzice.

nalenie pływania dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Tu zdobywają medale i szlifują swoje osiągnięcia sportowe zawodnicy z Uczniowskiego

Klubu Pływackiego „Delphin” i Uczniowskiego Klubu Sportowego „Ósemka”. Pływalnia na Piaskach to miejsce



wielki 18. metrowy, dmuchany tor przeszkód. Pokonanie dmuchańca wymaga sporo zręczności i powoduje dużo śmiechu, bo nim zawodnik dotrze do celu, kilka razy z pewnością, i to z wielkim pluskiem wylądnie w wodzie. Jak mówi kierownik obiektu - Zbigniew Garbaczewski

Koniecznym trzeba tu wspomnieć, że na Piaskach prowadzona jest nauka pływania dla maluchów od 6 miesięcy życia do 3 lat. Najwyraźniej to bardzo atrakcyjna oferta, skoro niektórzy, aby z niej skorzystać dojeżdżają z daleka. Oczywiście prowadzona jest również nauka i dosko-

przyjazne również seniorom, dla tej grupy wiekowej prowadzone są zajęcia dotowane przez Urząd Miasta. Od pewnego czasu również sauna cieszy się ogromną popularnością, wiele osób dopiero teraz zauważa, jak wiele korzyści zdrowotnych płynię z regularnych seansów w saunie.



Podpowiadamy kto i jak może korzystać z sauny.

Seanse w saunie suchej (czyli takiej, jak nasza w Legionowie) trwają zwykle od 8 do 12 minut. Po seansie udajemy się pod krótki, zimny prysznic, potem dokładnie osuszamy ciało, odpoczywamy chwilę i wracamy. Sesje powtarzamy dwa lub trzy razy, później koniecznie wypija-

i napięcia, poprawia krążenie i wpływa pozytywnie na pracę serca, intensywne pocenie się wspomaga usuwanie toksyn, ale też i odchudzanie, bo podczas jednej sesji, nasz organizm spala około 300 kalorii.

Z tej formy relaksu powinny zrezygnować osoby z wrzodami, epilepsją, jaskrą, ostrą astmą, gruźlicą, przeszkodą są też guzy, stany za-



my 1 litr wody. Zabieramy ze sobą ręcznik. W saunie panuje temperatura około 100°C, a wilgotność powietrza wynosi od 5 do 15%. Takie warunki osiąga się dzięki specjalnemu piecowi, który nagrzewa kamienie oddające ciepło. Jedną z zalet, jakie odczuwamy poddając się zabiegom 1-2 razy w tygodniu, jest ogólna poprawa kondycji i samopoczucia. Sauna sucha wzmacnia odporność, przyspiesza metabolizm. Wysoka temperatura sprawia też, że otwierają się pory, skóra staje się miększa i gładsza. Pobyt w saunie działa relaksująco, obniża poziom stresu

palne oraz protezy i implanty np. stawu biodrowego, nie jest też wskazana dla kobiet w ciąży.

Jak mówi Irena Bogucka, Prezes Zarządu KZB Legionowo sp. z o.o - właściciela Wodnych Piasków i Lodowej Areny - Bez względu na to, jaki trening wybierzesz, możemy być pewni, że skorzysta na tym nie tylko nasze ciało, ale również nasz umysł. Zatem po zdrowie, urodę i dobrą zabawę idziemy rano na basen, a wieczorem na łyżwy.



# Nerwy mieli ze Stali

Na początek drugiej rundy rozgrywek Ligi Centralnej piąty w tabeli KPR Legionowo podjął będącą na trzeciej pozycji Budnex Stal Gorzów. Ponieważ przed spotkaniem miał tylko dwa punkty mniej od rywala, ewentualna wygrana pozwoliłaby mu przeskoczyć go w tabeli. Niestety, choć była ona tuż, tuż, to goście zgarnęli w sobotę komplet punktów.



Jak można było przewidzieć, po odpoczynku w poprzednim spotkaniu, tym razem na boisko wybiegł z drużyną także drugi, grający trener KPR-u, Michał Prątnicki. Jeśli pierwsza akcja meczu mogłaby być zwiastunem jego przebiegu, w roli głównej wystąpił bramkarz miejscowych Tomasz Szalkucki. Skapitulował dopiero w trzeciej minucie, kiedy Stal otworzyła wynik sobotniej rywalizacji. KPR zrewanżował się golem Maksymiliana Śliwińskiego, który dobił karnego bitego przez Matusza Chabiora. A po chwili Tomasz Kasprzak wyprowadził drużynę na 2:1. Od pierwszego gwizdka było widać, że naprzeciw gospodarzy stanęła tego dnia drużyna świetnie zorganizowana, silna fizycznie i pewna swego, z dobrym planem na powiększenie dorobku punktowego. Jej atutem był też bramkarz, który w dwóch kolejnych akcjach powstrzymał

strzały legionowian. To pozwoliło gościom wyjść na 3:2, a po chwili na 4:2. Swoje zrobiły też niedokładności KPR-u w rozegraniu. W 12 minucie Krystian Wołowicz zdobył jednak gola na 4:4 i walka zaczęła się od nowa. Było jasne, że chcąc pokonać ekipę z Wielkopolski, mazowszanie muszą do minimum ograniczyć liczbę błędów. Tymczasem skuteczność pod bramką gości daleka była od ideału. Na szczęście dobrze spisywał się Tomasz Szalkucki, dzięki czemu po kwadransie był remis 5:5. Tyle że z drugiej strony boiska też pracował dobry fachowiec... Niedługo później, grając w osłabieniu, KPR stracił dwa gole i musiał walczyć o utrzymanie kontaktu z rywalem. Dopiął swego w 20 minucie, kiedy Marcin Kostro zdobył bramkę na 7:7. Wtedy też szał gości poprosił o pierwszy czas. Po dwóch minutach Maksymilian Śliwiński wyprowadził dru-

żynę na 8:7, ale za chwilę znow był remis. Chociaż mecz nie był prowadzony w bardzo szybkim tempie, stał na wysokim poziomie – i pod względem sportowym, i budzonych na trybunach emocji. Szkoda tylko, że zasiadło na nich tak mało kibiców. Minutę przed końcem pierwszej połowy Michał Prątnicki wyprowadził swój team na 10:9, lecz gościom udało się jeszcze wyrównać, więc po zaciętym finiszu – i strzale wyłapanym przez ich bramkarza oraz niecelnym rzucie do pustej bramki gospodarzy – obie ekipy zeszły na przerwę przy stanie po 10.

Pierwsi po wyjściu z szatni trafili w 33 minucie legionowianie. Niestety, na przeszkodzie w objęciu dwubramkowego prowadzenia znow stał im Krzysztof Nowicki, który obronił drugiego karnego. Ale co się odwlecze... Grając w przewadze, KPR wyszedł na

12:10. Kiedy w 37 minucie Kamil Ciok zdobył gola na 14:11, pierwszy raz jedna z drużyn miała aż trzy trafienia „do przodu”. A w tak zaciętym meczu, z dosyć małą liczbą goli, to kapitał nie do pogardzenia. Była nawet szansa na jego powiększenie, ale po kontrze to goście zaliczyli kolejne trafienie. W 43 minucie, po faulu na Tomasz Kasprzaku, Kamil Ciok stanął naprzeciwko bramkarza gości, ale ten ponownie wyszedł z tego na czysto, broniąc i strzał, i dobitkę legionowskiego zawodnika. To była kosztowna pomyłka, bo w kolejnej akcji Stal zdobyła kontaktowego gola (16:15). A za chwilę jej trener zaprosił graczy na rozmowę. Po wznowieniu

21, Krzysztof Nowicki obronił kolejnego karnego, tym razem zatrzymując Michała Prątnickiego, jednak to legionowianie przejęli odbitą przez niego piłkę. Zablokował też kolejny strzał grającego trenera miejscowych, dzięki czemu cztery minuty przed końcem to goście mieli szansę wyjść na prowadzenie. Wtedy jednak piłkę przejął KPR i wyszedł z kontrą, lecz co z tego, skoro w bramce gości stał Krzysztof Nowicki... Choć jego legionowski odpowiednik też zrobił swoje, w kolejnej akcji gospodarze stracili piłkę, a po chwili także bramkę i tuż przed ostatnim gwizdkiem przegrywali 21:22. KPR atakował jak szalony, ale gdy zostało 40 sekund do końca, bramkarz



gry trafili oni po raz szesnasty i siedemnasty, znow obejmując jedno-, a za chwilę dwubramkowe prowadzenie. Piękny sen KPR-u zaczynał niestety się kończyć. Co prawda w 48 minucie golkipera gości „odczarował” z karnego Michał Prątnicki, lecz KPR wciąż musiał gonić (17:18). Cel, po trafieniu ze skrzydła, zrealizował Marcin Kostro. Zanosilo się na nerwową końcówkę, w której wszystko może się zdarzyć. W 54 minucie, przy stanie po

gości znow zaliczył udaną parę i sytuacja stała się beznadziejna. Do ostatniego gwizdka zostało 13 sekund, a piłkę miała Stal. Nic dziwnego, że po chwili to ona cieszyła się z wygranej.

Jednym z najbardziej uśmiechniętych graczy był po meczu bramkarz gości. – Na pewno dziś mi się dobrze broniło, ale myślę, że wszyscy byliśmy ojcami zwycięstwa. Przyjechaliśmy tu w okrojonym składzie i w dziewięć osób wygramyśmy z bardzo trudną drużyną, która w pierwszej rundzie pokazała nam, że nie jest chłopcem do bicia, bo wygrała na naszym terenie. Bardzo chcieliśmy wygrać i na szczęście się udało – komentował Krzysztof Nowicki. W zgoła odmiennym nastroju znajdował się trener Marcin Smolarczyk. – Zaskakujące jest to, że tydzień temu gramy naprawdę świetne zawody, gramy bardzo pewnie, bardzo dynamicznie, szybko i skutecznie, a tydzień później przyjeżdża do nas zespół z Gorzowa, ze swoimi problemami, i nie potrafimy się przebić przez jego wysoką obronę, która generalnie powinna być dla nas wygodna do gry. Zabrakło nam pewności siebie w wykorzystywaniu przestrzeni, jaka była między obrońcami rywala. Wytworzyła się też może pewna presja, zwłaszcza patrząc przez pryzmat poprzedniego meczu, gdzie wszystko szło gładko. Na pewno można się pokusić o stwierdzenie, że o ile w zeszłym tygodniu był jeden z naszych najlepszych meczów, to ten był jednym z najgorszych, jeśli w ogóle nie najgorszym. Cztery nierzucone rzuty karne, sporo sytuacji sam na sam, sporo dogodnych sytuacji rzutowych – to wszystko zaowocowało tym, że przegraliśmy to spotkanie jedną bramką.

RafaM

KPR Legionowo – Budnex Stal Gorzów

21:22 (10:10)

Najwięcej bramek: dla KPR-u - Michał Prątnicki 4, Krystian Wołowicz - po 4; Kamil Ciok, Marcin Kostro - po 3; dla Stali - Rafał Renicki 8, Mariusz Klak 5, Mateusz Stupiński 3.

## Zgasiły Płomień

Ani legionowskie siatkarki, ani ich kibice nie mogą narzekać na nudę. Odpoczywając od ligowych bojów, w ostatnią środę stycznia walczyły one o ćwierćfinał TAURON Pucharu Polski. W rywalizacji z niżej notowanym rywalem IŁ Capital Legionovia zrobiła, co do niej należało, pokonując na wyjeździe ekipę ASOTRA Płomień Sosnowiec 3:1.

Jak można było przewidzieć, na mecz z pierwszoligowym Płomiem trener Alessandro Chiappini desygnował do gry wiele zawodniczek spoza pierwszego składu. Było to tym bardziej zrozumiałe, że gospodynie nie

mogły wystąpić w najmocniejszym zestawieniu, z którego zabrakło dwóch podstawowych zawodniczek: Karoliny Piśli oraz Izabeli Klekot. Początek spotkania pokazał jednak, że Płomień jest bardziej „napalony” na zwycięstwo,



niż to się mogło legionowiankom wydawać. W efekcie przegrały one pierwszego seta

22:25 i zrozumiały, że żarty się skończyły. Kiedy na parkiecie pojawiły się m.in. Ali-

cja Grabka i Yaprak Erkek, gra IŁ Capital Legionovii od razu zyskała na jakości, co przełożyło się na wygranę drugiego seta 25:17. Tyle że w kolejnej partii faworyzowane Novianki znow dały rywalkom poznać, przez co pod koniec seta musiały je gonić ze stanu 15:20. Najmocniej pedał gazu wcisnęła niezawodna Olivia Różańska (uznana później za najlepszą zawodniczkę spotkania) i to głównie dzięki niej drużyna uciekła spod topora, wygrywając do 23. Czwartego, ostatniego w tym meczu seta siatkarki z Legionowa rozegrały już pod własne dyktando, dzięki zwycięstwu 25:20 gasząc w rywalkach na-

dzieję na awans do ćwierćfinału TAURON Pucharu Polski.

W walce o półfinał tej imprezy IŁ Capital Legionovia zmierzy się Grupą Azoty Chemikiem Police, który walkowerem wygrał ćwierćfinałowy pojedynek z Jokerem Świecie. Trapiąca przez kontuzje i zakażenia koronawirusem drużyna z województwa kujawsko-pomorskiego musiała z konieczności zrezygnować z wyjazdu do Polic.

ASOTRA Płomień Sosnowiec – IŁ Capital Legionovia Legionowo, 1:3 (25:22, 17:25, 23:25, 20:25)

RM



# Wieści spod kosza

Pod koniec miesiąca koszykarze Legionu Legionowo rozegrali aż trzy ligowe mecze. W sobotę 22 stycznia w IŁ Capital Arena Legionowo zmierzali się z AZS UJK Kielce, w środę 26 stycznia zagrali na wyjeździe z ŁKS Coolpack Łódź, a w niedzielę 30 stycznia podejmowali u siebie MUKS Piaseczno. Pierwszy i drugi mecz legionowianie wysoko przegrali, a trzeci pewnie wygrali.



W 19 kolejce drugiej ligi mężczyzn w grupie B koszykarze Legionu Legionowo, zajmujący miejsce w dole tabeli, podejmowali na własnym parkiecie plasujące się w środku stawki AZS UJK Kielce. Spotkanie zakończyło się wyraźnym zwycięstwem przyjezdnych. Pokonali oni legionowian 102:76. Pierwsza kwarta zakończyła się wynikiem 27:14 dla drużyny Kielc, drugą i trzecią także wygrali goście, odpowiednio 27:24 i 31:19, a w czwartej trium-

fował Legion 19:17. Najlepiej punktującym w drużynie z Legionowa był Sylwester Kus, który zdobył 18 punktów, po 14 wywalczyli Patryk Jasiński i Dariusz Kubica, dziewięć zdobył Bartosz Grudziński, osiem Rafał Pstrokoński, sześć Paweł Lewandowski, trzy Daniel Solanikow i po dwa Matusz Zawistowski i Łukasz Paul.

Dwudziesta kolejka to niestety kolejna wysoka porażka Legionu. Tym razem na wyjeździe uległ on zajmującemu

miejsce w górze tabeli ŁKS-owi 73:105. Pierwszą kwartę minimalnie wygrali legionowianie (25:24), trzy pozostałe padły już jednak łupem łodzian (25:15 – druga, 43:18 – trzecia i 16:15 – czwarta). W Legionie najlepiej punktowali: Przemysław Lewandowski – 15, Łukasz Paul – 12, Bartosz Grudziński – 10, Patryk Jasiński i Dariusz Kubica – po 9, Sylwester Kus – 5, Rafał Pstrokoński – 4 oraz Mateusz Zawistowski, Filip Turkowski i Daniel Solanikow – po 3 punkty.

Po niedzielnych meczu z MUKS Piaseczno zawodnicy Legionu byli już w znacznie lepszych nastrojach. Spotkanie zakończyło się ich zwycięstwem 66:61. Pierwsza i trzecia kwarta zakończyły się zwycięstwem MUKS-u (18:16 w pierwszej i 18:11 w trzeciej). Druga i czwarta padły natomiast łupem legionowian (22:14

w drugiej i 17:11 w czwartej). W starciu z zespołem z Piaseczna wśród zawodników Legionu najlepiej punktowali: Rafał Pstrokoński – 13 punktów, Przemysław Lewandowski – 12, Łukasz Paul – 10, Patryk Jasiński – 9, Dariusz Kubica – 7, Kuba Orłowski – 6, Sylwester Kus – 4 i Bartosz Grudziński – 2,

Po 21 kolejkach w grupie B II ligi Legion Legionowo zajmuje przedostatnie, czternaste miejsce w tabeli. Ma na swoim koncie 23 punktów i 19 rozegranych meczów. AZS UJK Kielce jest 10 z 26 punktami na koncie, ŁKS jest drugi i ma ich 36, a MUKS Piaseczno, z 21 „oczkami”, jest ostatni. W następnej kolejce Legion Legionowo zmierzy się na wyjeździe z UKS Trójka Żyrardów. Spotkanie zostanie rozegrane w sobotę 5 lutego o godzinie 19.00.

Elph

## Poranna promocja

Nic lepiej nie nastraja na cały dzień od porannej aktywności fizycznej. Teraz, w trakcie ferii zimowych, legionowscy uczniowie mają świetną okazję, aby się o tym przekonać. A to za sprawą najnowszej oferty spółki KZB Legionowo, zarządzającej lodowiskiem funkcjonującym pod dachem Lodowej Areny.

Jak poinformował zarządca obiektu, w okresie ferii zimowych pierwsza sesja na lodowisku miejskim jest darmowa dla dzieci oraz młodzieży szkolnej.

Akcja promocyjna obejmuje bezpłatne wejście od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 8.45. Korzystający z tej oferty uczniowie będą

jedynie musieli – o ile nie posiadają własnego sprzętu – zapłacić za wypożyczenie dostępnych na miejscu łyżew.

Więcej informacji o funkcjonowaniu miejskiego lodowiska, włącznie z cennikiem, regulaminem oraz godzinami otwarcia, można znaleźć na stronie

[www.kzb-legionowo.pl](http://www.kzb-legionowo.pl).

red.

**GODZINY OTWARCIA  
LODOWISKA MIEJSKIEGO  
„LODOWA ARENA” W LEGIONOWIE  
OD 29.01.2022 r. DO 13.02.2022 r.**

8:00 – 8:45

9:00 – 9:45

10:00 – 10:45

11:00 – 11:45

12:00 – 12:45

13:00 – 13:45

**PRZERWA TECHNICZNA**

15:00 – 15:45

16:15 – 17:00

17:30 – 18:15

18:45 – 19:30

20:00 – 20:45

21:00 – 21:45



KZB Legionowo Sp. z o.o.  
ul. marsz. J. Piłsudskiego 3  
05-120 Legionowo  
[www.kzb-legionowo.pl](http://www.kzb-legionowo.pl)

## CENNIK SEZON 2021 / 2022

BILETY I KARNETY		
1	Bilet normalny*	10 zł
2	Bilet normalny z Kartą Dużej Rodziny	6 zł
3	Bilet ulgowy Dotyczy: 1. dzieci i młodzieży do lat 18, studentów do lat 24, emerytów, rencistów i osób niepełnosprawnych za okazaniem legitymacji 2. uczniów spoza Gminy Legionowo korzystających z lodowiska w ramach zajęć wychowania fizycznego	7 zł
4	Bilet ulgowy z Kartą Dużej Rodziny	3 zł
5	Karnet normalny 30 dniowy**	150 zł
6	Karnet normalny 30 dniowy** z Kartą Dużej Rodziny	75 zł
7	Karnet ulgowy 30 dniowy** Dotyczy dzieci i młodzieży do lat 18, studentów do lat 24, emerytów, rencistów i osób niepełnosprawnych za okazaniem legitymacji	75 zł
8	Karnet ulgowy 30 dniowy** z Kartą Dużej Rodziny	38 zł
9	Indywidualna nauka jazdy na łyżwach	80 zł
10	Grupowa nauka jazdy na łyżwach	40 zł
11	Korzystanie z Lodowiska przez weterana/weterana poszkodowanego na podstawie art. 30a ustawy z dnia 19.11.2011r. o weteranach działań poza granicami państwa za okazaniem legitymacji	bezpłatnie
ŁYŻWY		
1	Wypożyczenie łyżew	12 zł
2	Wypożyczenie łyżew dla szkół ( grupy zorganizowane z opiekunem w ramach zajęć wychowania fizycznego )	5 zł
3	Ostrzenie łyżew	15 zł

\*Ceny biletów jednorazowych, nauki jazdy na łyżwach i opłaty za wypożyczenie łyżew dotyczą 1 sesji trwającej 45 minut.

\*\* Karnet 30 dniowy jest ważny 30 dni od dnia zakupu z zastrzeżeniem, że na podstawie karnetu można skorzystać z jednej sesji dziennie.



# Rodzina robi sceny

Znają się od lat, bardzo lubią i po dłuższej przerwie postanowili w ubiegłym roku znowu wyjść na scenę. Z obawami, ale i ekscytacją towarzyszącą nowej artystycznej przygodzie aktorki wieliszewskiego Teatru Muzycznego Pod Pretekstem zaproponowali publiczności swój czwarty już musical. I po raz kolejny okazała się to propozycja nie do odrzucenia.



Najnowsza produkcja rozśpiewanego i roztańczonego teatru z Wieliszewa nosi tytuł „Uderz w stół, a rodzina się odezwie”, a powstała na podstawie scenariusza Natalii Bazela oraz Darii Czerwińskiej. – Pomysł na ten spektakl narodził się w głowach scenarzystek, a to, co z tego wyszło, wynika z naszej chęci tworzenia musicali. Dla nas to jest taka forma oderwania się od codzienności, bo każdy z naszych artystów prowadzi już swoje własne, dorosłe życie – mówi Karina Warnel, reżyserka i choreografka spektaklu. – Wciąż chcemy to robić i w trakcie wspólnych spotkań zastanawiamy się, co chcielibyśmy zrobić dalej i pokazać jeszcze coś innego. Zawsze staramy się, żeby spektakl na kolejny rok był trochę inaczej skonstruowany, opierał się na trochę innych schematach, żeby jednak, po pierwsze, rozwijać się, a po drugie, ludziom, którzy nas oglądają, pokazać coś innego, aby nie mieli wrażenia, że chociaż historia jest nieco inna, to cały czas oglądają to samo – dodaje Adrian Haraburda z Teatru Muzycznego Pod Pretekstem. Jego koleżanka potwierdza. – Sami się w pewnym momencie czymś nudzimy albo stwierdzamy, że nie zdaje to egzaminu na scenie i próbujemy to zmienić w kolejnym spektaklu.

Tym razem autorzy położyli większy nacisk na stworzenie wyrazistych, zróżnicowanych postaci, a także na treściwą fabułę spektaklu. – Dużo bardziej stawiamy na emocje i nasze wypracowa-

ne przez lata umiejętności. Chcemy pokazać siebie bardziej jako postaci, osobowości, a nie bazować na tym, że dużo się dzieje i jest super, bo jest co oglądać. Chcemy, by było to nieco głębsze pod kątem treści, aby widz mógł się bardziej skupić na samym przekazie, aniżeli na wizualnym efekcie tego, co robimy – opowiada Adrian Haraburda. – Jest to bardzo wymagające od strony aktorskiej, bo „udźwigniecie sceny”, będąc non stop w jednym miejscu i z tymi samymi postaciami, jest naprawdę dużym wyzwaniem. I zrobienie tego tak, żeby nie zanudzić widzów – podkreśla Karina Warnel.

Po kilku pokazach najnowszego musicalu śmiało można stwierdzić, że powyższy cel został osiągnięty. Przyczyniły się do tego zarówno wartka akcja sztuki, jak i jej oprawa muzyczna. Oparto ją na znanych polskich przebojach, czasem tylko nieco zmodyfikowanych pod kątem ich zgodności ze scenariuszem. – To spektakl o relacjach w rodzinie i o tym, że ostatecznie najlepiej wychodzi się z nią na zdjęciach. Taki jest morał z naszego spektaklu. Chodzi w nim o awanturę o dom, o spadek; o to, co wtedy wychodzi z ludzi i co przed innymi ukrywają – mówi reżyserka. A jej partner ze sceny dodaje: – Bój toczy się o to, kto z członków rodziny uszczknie dla siebie jak największą część pieniędzy po sprzedaży domu. Jest momentami śmiesznie, momentami dramatycznie, ale myślę, że każdy jest

w stanie – mniej lub bardziej bezpośrednio – znaleźć coś dla siebie i kawałek swoich relacji w rodzinie. A być może też coś przemyśleć i dojść do wniosku, że nie wszystko, co robimy i w jaki sposób zachowujemy się wobec swoich bliskich, jest w porządku. Co do muzyki, wszystkie utwory są nagrane przez nas i dobrze w zależności od tego, który akurat najlepiej oddaje daną postać. Teksty są w większości oryginalne, natomiast miały one mieć przełożenie jeden do jednego na postaci, które je śpiewają i na sytuacje, w której się akurat znajdują.

Przykładem może tu służyć choćby przebój grupy Maanam, gdzie w refrenie padają słowa: „Nie poganiaj mnie, bo tracę oddech, nie poganiaj mnie, bo gubię rytm”, ze śpiewem na ustach skierowane pod adresem jednego z aktorów. W trakcie występu zespół teatru Pod Pretekstem rytmu za to nie gubił, przez kilkadziesiąt minut przyciągając uwagę i wywołując aplauz publiczności. A to zawsze najlepszy dowód potwierdzający dobrą sceniczną robotę. Nic dziwnego, że wieliszewskich artystów nieraz kusiło wypłynięcie ze swoimi propozycjami na szersze wody. Z tą najnowszą również. – Chcąc to chcemy, zawsze chcieliśmy, ale okazuje się to nie być takie proste. Bo gdzieś się wkręcić, znaleźć salę, która będzie dopasowana do wymagań tego spektaklu – a gramy dwupozjomowo: na scenie i pod nią, wchodząc na nią z sześciu stron – nie jest łatwo – przy-

znaje Karina Warnel. – To na pewno od zawsze w nas siedziało: takie marzenie, żeby gdzieś z tym jeździć, grać i żeby to było ogromną częścią naszego życia, bardziej niż tak jak teraz – pasją czy hobby. Natomiast, nie oszukujmy się, w większości nie jesteśmy już młodzieżą, prowadzimy dorosłe życie i chcąc robić to choćby półzawodowo, każdy musiałby zrezygnować ze sporej jego części, żeby naprawdę w to wejść – mówi Adrian Haraburda.

Spośród kilkunastu członków grupy tylko Karina Warnel na stałe związała się ze sztuką. I z przyjemnością szlifuje na co dzień młode talenty wokalne i taneczne. Co oczywiście pozostaje bez wpływu na funkcjonowanie Teatru Pod Pretekstem, opartego na sile przyjaźni oraz pozytywnych emocjach, jakich dostarczają wspólne występy na scenie. – Nasza działalność artystyczna została przestrzonią czysto amatorską, pełną pasji, a nie zawodową. Z jednej strony fajnie, z drugiej źle, bo nie mamy z tego żadnych korzyści finansowych, a poświęcamy na to bardzo wiele czasu. Zarabiając, moglibyśmy jednak stracić tę miłość do grania, bo zaczęłoby ono wynikać z obowiązku, a nie z chęci spędzania czasu i tworzenia czegoś razem. Bo na ten moment to jest nasza jedyna motywacja: lubimy siebie, lubimy scenę, lubimy nasze projekty i się w tym realizujemy – zapewnia choreografka musicalu. Pan Adrian jest podobnego zdania. – Nawet gdybyśmy mieli mieć jakąś gratyfikację, to w momencie, kiedy przestalibyśmy kochać to robić, kiedy przestałoby to być naszą wielką pasją, to by nie wyszło. Oczywiście, przed spektaklami jest ciężko, miewamy siebie dosyć, spędzamy na sali mnóstwo czasu, ale mimo wszystko to jest odskocznia, bo można wylać z siebie wszystkie emocje i stesy. A przede wszystkim na moment stać się kimś innym i oderwać od szarej codzienności.

Oderwać, po czym, jak na przykład aktorki z teatru Pod Pretekstem, razem z publicznością popłynąć „Parostatkiem w piękny rejs...”.

Waldek Siwczyński



## SEROCK CENTRUM KULTURY I CZYTELNICTWA, 4.02, GODZ. 19.00

„Tango Argentyńskie” – zapraszają Stowarzyszenie Tanga Argentyńskiego „La Mirada” i Centrum Kultury i Czytelnictwa w Serocku. W programie: nauka kroku „ocho corotado” 19.00-20.00; praktyka tangowa prowadzona przez doświadczonych tancerzy 20.00-22.00.

Zapisy w sekretariacie CKiCZ lub pod numerem tel. 22 782 80 70.

## LEGIONOWO IŁ CAPITAL ARENA LEGIONOWO, 5.02 – 6.02, GODZ. 9.30

Turniej oraz Maraton Szachowy w ramach akcji „Zima w mieście”. Maraton – rozgrywki w systemie szwajcarskim: 7 rund po 60 minut na partię dla zawodnika. Turniej – rozgrywki w systemie szwajcarskim: 6 rund po 30 minut na partię dla zawodnika. Kategorie: do 10 lat, 11-14 lat, 15-19 lat, kobiety, seniorzy, klasyfikacja ogólna. Zapisy: <https://www.chessmanager.com>.

## NIEPORĘT GOK, 5.02, GODZ. 16.00

Gminna Biblioteka Publiczna w Nieporęcie wraz z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Nieporęcie i Wydawnictwem Liberum Veto zapraszają na spotkanie autorskie z Urszulą Pieńkowską, autorką książki „Zaufaj i podążaj. To nie przypadek”. Wstęp wolny. Obowiązuje rezerwacja miejsc.

## LEGIONOWO POCZYTALNIA, 7.02, GODZ. 20.00

Stand Up w Poczycalni. Wystąpi Katarzyna Piasecka z programem „Moje tabu”. Bilety można kupić na [www.kupbilecik.pl](http://www.kupbilecik.pl).

## Wieliszewskie granie

Skoro za pośrednictwem Radia Wieliszew mobilizował ich do grania sam dyrygent Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, trudno się dziwić mieszkańcom gminy Wieliszew, że znów tłumnie i ochoczo włączyli się do akcji zapoczątkowanej trzy dekady temu przez Jurka Owsiaaka. Jak dotąd zebrali już około 45 tys. zł.

Mimo niesprzyjającej na bieżąco wspierało i relacjonowało Radio Wieliszew, gdzie „wrzucając” coś do e-Skarbonki, można było zamówić piosenkę z dedykacją.

Póki co wiadomo, że gotówkowy plon wieliszewskiej odsłony Orkiestry to 32 357,95 zł. Natomiast nadal trwają zbiórki do e-Skarbonki, do których wrzucono dotąd prawie 22 tys. zł. Do północy w poniedziałek można było też licytować przedmioty wystawione przez Sztab Wieliszew na portalu Allegro. Charytatywny łup wieliszewskich orkiestrantów z pewnością więc jeszcze się powiększy.

Aldo